

Dzisiejszy numer składa się z 24 stron.
„Kurjer Łódzki” — 8 stron. „Mały Kurjer”, dodatek dla dzieci — 16 stron.

Nr. 35.

Sobota, dnia 4 lutego 1933 roku.

Rok XXXIII.

Kurjer Łódzki

Numer — 15 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-25

Administracji nr. 102-29.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 2 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 152-48.

Opłata pocztowa wliczona w cenę numeru.

Budżet obrony.

Zakusy rewizjonizmu zmuszają nas do wykuwania bezpieczeństwa.

Opozycja żąda rozwiązania Sejmu i nowych wyborów przed wyborami Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — W piątek rozpoczęła się w Sejmie debata budżetowa. Pierwszy przemawiał referent pos. Miedziński, który wygłosił rzeczowy referat o budżecie, ilustrując obszernie poszczególne pozycje i działki budżetowe.

Mówca podkreślił z naciskiem, iż mamy do czynienia z kryzysem zaufania, będącym wynikiem braku poczucia bezpieczeństwa i obawy nowej wojny. Ten fakt powoduje zjawisko tezauryzacji i ucieczki do surowego złota. Zagadnienie bezpieczeństwa ma, oprócz skutku gospodarczego, jeszcze specjalnie u nas inne skutki, które również odbijają się bezpośrednio na budżecie. Komisja budżetowa pozostawia bez najmniejszych zmian wydatki na obronę państwa. Nie jest tajemnicą, że stan ten nie wpływa z jakichkolwiek domysłów czy obaw. Teoretycznie mamy bowiem do czynienia z sytuacją, która w dawniejszym porządku rzeczy była nie do pomyślenia. Silne państwo daje wyraz niemaskowanym swym dążeniom do nowego zaboru ziem swego sąsiada. Te fantastyczne pretensje, a tak samo niemiernie fantastyczne nadzieje, co do których w żadnym wypadku nie moglibyśmy pójść na jakiejkolwiek ustępstwa powodują i zmuszają nas do tego, abyśmy dali wyraz jedynie możliwemu naszemu stanowisku, mianowicie okazali gotowość do wysiłku obronnego w nia re a nawet ponad miarę naszych możliwości (okłaski na ławach BB).

Komisja nie skreśliła także nic z pozycji na obsłudze długów międzynarodowych. Stało się to nie dlatego, że uważamy, że są to także wydatki bezwzględnie konieczne, lecz że względu na toczące się rokowania międzynarodowe, wdrożone przez nasz rząd.

Jak się przedstawia trudności istniejące w przyszłym roku budżetowym?

Trudności te nie mają charakteru niemożliwego do pokonania. Wierzymy, że ze strony wydatków spadnie pozycja 130 milionów na obsługę tych długów zagranicznych, które mają charakter międzynarodowy. Następnie oblicza rząd, że saldo dodatnie rezerw skarbowych na 1 kwietnia będzie wynosiło 170 milionów zł. a zatem otrzymujemy 300 milj., które zmniejszają deficyt budżetowy. Pozostaje 90 do 100 milj., która to suma nie ma tak groźnego charakteru. Pokrycie tego niedoboru jest całkowicie w obrębie możliwości państwa trzydziestomilionowego w tak nawet ciężkiej sytuacji.

Wreszcie mówca prosi o uchwalenie budżetu i ustawy skarbowej w myśl przedłożenia komisji budżetowej.

Przemówienia opozycyjne w dyskusji nosiły już charakter polityczny. Takim wystąpieniem była mowa pos. Rybarskiego, którego końcowe oświadczenie wzbudziło w Sejmie sensację. Pos. Rybarski mianowicie oświadczył, że przed wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej, należy rozwiązać Sejm i przeprowadzić nowe wybory, dotychczasowy bowiem parlament nie może być wyrazem opinii społecznej. Od załatwienia tego warunku Klub Narodowy uzależnia swoje ustosunkowanie się do wyborów Prezydenta. Poseł Langer z Klubu Ludowego wygłosił obszernie przemówienie opozycyjne, podobnie jak pos. Czapiński, który przemówienie swoje zakończył hołdem na cześć więźniów brzeskich. Dziś następuje posiedzenie Sejmu.

W Sejmie mówca prosi o uchwalenie budżetu i ustawy skarbowej w myśl przedłożenia komisji budżetowej.

Przemówienia opozycyjne w dyskusji nosiły już charakter polityczny. Takim wystąpieniem była mowa pos. Rybarskiego, którego końcowe oświadczenie wzbudziło w Sejmie sensację. Pos. Rybarski mianowicie oświadczył, że przed wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej, należy rozwiązać Sejm i przeprowadzić nowe wybory, dotychczasowy bowiem parlament nie może być wyrazem opinii społecznej. Od załatwienia tego warunku Klub Narodowy uzależnia swoje ustosunkowanie się do wyborów Prezydenta.

KOMISJA BUDŻETOWA SENATU.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — W komisji budżetowej Senatu rozpoczęła się debata nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Referent senator Sobolewski oświadczył, że senatorowie większości całkowicie solidaryzują się z czynnościami rządu. Koło północy wzięło przemówienie wygłosił minister Pieracki.

PLANY EKS-CESARZA WILHELMA.

Powróci do Niemiec na żądanie ludu.

B. kaizer żywi wielkie sympatie do hitleryzmu.

Rewelacyjne wynurzenia w Doorn.

PARYŻ, 4.2. (PAT). Wysłannik „Le Petit Journal” Martel rozmawiał w Doorn z pewną wybitną osobistością z najbliższego otoczenia b. cesarza niemieckiego, Wilhelm II nie zamierza powrócić do Niemiec — zapewnia wspomnianą osobistość. Wszystko, co powiedziano lub kolportowano w tej sprawie, jest fałszywe. Niemiec przypomina, że 27 stycznia 1930 r. z okazji rocznicy urodzin cesarza oświadczył on delegacji monarchistycznej, przybyłej specjalnie z Berlina, w celu złożenia mu gratulacji, „że nie wróci do Niemiec, dopóki jego lud wyraźnie tego nie zażąda”. Między społeczeństwem niemieckim a cesarzem istnieją głębokie nie

porozumienia. Wilhelm II pracował przez 30 lat niesprężenie nad odbudowaniem wielkości Niemiec. Robotnicy byli lepiej opłacani za czasów panowania cesarza, aniżeli po wojnie pod regimem marksowskim. Jako zapłatę ten sam lud 9 stycznia 1918 r. potrafił zażądać odejścia cesarza. Trzeba więc, ażeby lud uznał swą winę publicznie.

Martel zauważył, iż Wilhelm II mógłby powrócić do Niemiec prywatnie, na to oficer niemiecki odpowiedział stanowczo, że nie może być o tym mowy. Albo Wilhelm powróci jako uznany szef rodziny cesarskiej, albo nie powróci do Niemiec nigdy. Klimat w Doorn jest dla cesarza szkodliwy. Wiedzą o tym prezydent Hindenburg, który przed trzema laty zaproponował cesarzowi Wilhelmowi, by przybył do Niemiec i zamieszkał w jednym z zamków w pobliżu Hamburga.

Na uwagę Martela, że rząd, na czele którego stanął Hitler i Hugenberg jest

być może, wstępem do odbudowy monarchii, oficer odpowiedział, iż nie może być o tym udzielenie żadnych informacji stwierdza jedynie, iż cesarz odnosi się z wielką sympatią do tego ruchu. Wilhelm II był pierwszym monarchą społecznikiem w Europie. Nie zważał on na losy monarchii z kapitalizmem. Od r. 1900 cesarz przeprowadził poważne reformy społeczne. Jakże więc mógłby odmówić swej apokaliptycznej, wyznającemu jego idee. Lecz cesarz nie należy do żadnej partii Monarcha z łaski Bożej pozostaje ponad partiami politycznymi.

— A jednak istnieją tajne rozmowy, podróże książąt i innych osobistości, — stwierdza dziennikarz francuski.

— Tak, odpowiada oficer niemiecki, przyjeżdżają tu książęta, oficerowie, politycy, a wobec wyjątkowo ważnego okresu, w jakim obecnie żyją Niemcy, liczba przybywających do b. cesarza stale się nawet wzmacnia. Nietylko jego przyjaciele,

którzy pomimo wszystko pozostali mu wierni przybywają doń ale nawet osobistości przeciwnie restauracji monarchii. Przed tygodniem np. przybyła tu pewna wybitna osobistość z kół katolickich, by zapewnić cesarza, że nawet centrum nie jest już republikańskie.

W tem miejscu oficer uznał, że powiedział za dużo i przerwał rozmowę z dziennikarzem francuskim, zaznaczając, iż nie ma prawa mówić więcej. Dodał on tylko na zakończenie, że Wilhelm II nie spiesza się do wypadków, odwrotnie pragnie on, ażeby ewolucja w Niemczech doznała się w „harmonii” i żeby odbudowa monarchii nie miała charakteru prowokującego, lecz była logicznym dziełem uzdrowienia narodowego.

Dziennikarz francuski kończy swój wywiad pytaniem: „Czyż można ufać tym słowom?”

Stosunki handlowe z Sowietami.

Przed ostatecznym przedłużeniem umowy „Sowpoltorgu”.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — Wczoraj pod przewodnictwem prezesa b. min. L. Darowskiego odbyło się posiedzenie zarządu „Polrusu”, na którym ustalono skład delegacji do Moskwy, celem podjęcia dalszych rokowań z „Wniesztorgiem” i ewentualnego podpisania umowy z „Sowpoltorgiem”.

Jak się dowiadujemy, radca handlowy poselstwa polskiego w Moskwie p. Żmigrodzki przeprowadził ostatnio szereg rozmów z przedstawicielami sowieckiego komisariatu dla handlu zagranicznego, w wyniku których ustalono wysokość kredytu na sfinansowanie planu gospodarczego „Sowpoltorgu”. Kredyt ten zostanie utrzymany w dotychczasowej

wysokości 1.250 tys. dolarów. Należy zaznaczyć, że kapitał zakładowy „Sowpoltorgu” wynosi 500 tys. dolarów podzielony na 1000 udziałów. Polska strona partycypuje w tym kapitale w wysokości 250 tys. dolarów.

Wczoraj również przyjął „Polrusu” w składzie pp. prezesa b. ministra L. Darowskiego, prezesa J. Meyera i prof. St. Kasperowicza odbyło dłuższą konferencję z dyrektorem departamentu handlowego min. przemysłu i handlu p. M. Sokołowskim, na której nastąpiło ostateczne ustalenie składu delegacji, udającej się w tych dniach do Moskwy, w celu podpisania przedłużonej umowy „Sowpoltorgu”.

Posel Rzplitej w Moskwie

złożył listy uwierzytelniające na Kremlu.

Przemówienia pos. Łukasiewicza i Kalinina.

MOSKWA, 4.2 (PAT) — Wczoraj nowoimienowany poseł Rzplitej w Moskwie p. Łukasiewicz złożył na Kremlu listy uwierzytelniające na ręce prezesa C.K.W.Z.S.S.R. pana Kalinina.

Przy tej okazji minister Łukasiewicz wygłosił przemówienie w języku polskim, w którym podkreślił, że podpisanie ostatnich umów, a mianowicie paktu nieagresji i umowy koncyliacyjnej uświadczy pomyślny stan stosunków polsko-sowieckich. Dalej minister zaznaczył, że doloży wszelkich starań, by przyczynić się do wzmożenia rozwoju

stosunków gospodarczych między obu narodami oraz do wzajemnej wymiany zdobyczy w dziedzinie nauki i kultury.

Na przemówienie odpowiedział po rosyjsku prezes Kalinin, który zaznaczył, że zawarcie paktu spotkało się z wielką satysfakcją społeczeństwa ZSSR, które zawsze przywiązywało wielką wagę do utrzymania dobrych stosunków z Rzeczypospolitą Polską. Ze szczególnym zadowoleniem — oświadczył Kalinin — przyjmuje oświadczenie min. Łukasiewicza, że doloży on wszelkich sta-

rań dla dalszego rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych między obu państwami.

Możliwość odroczenia procesu brzeskiego.

Pos. Witos i Kiernik bez obrońców.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — Z posród 18 adwokatów, biorących udział w procesie brzeskim, którego termin wyznaczono na dzień 7 lutego, brakuje 4, mianowicie s. p. adw. Eugenjusza Śmiarowskiego, adw. Ujazdowskiego, adw. Szczepana Urbanowicza, obrońcy Kiernika oraz adw. Stanisława Szurleja. Adw. Szurlej powierzył zastępstwo pos. Witosowi adwokatowi Urhanowiczowi, który znowu złamał nogę, a w ten sposób Witos i Kiernik są pozbawieni obrony i w takim wypadku zaczął dzi możliwość odroczenia procesu.

ZWOLNIENIE Z ARESZTU.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — Stanisław Opiński zostanie w najbliższych dniach zwolniony z aresztu za kaucją 5 tysięcy złotych.

Tylko 4 zł. 40 gr. miesięcznie

kosztuje abonament „Kurjera Łódzkiego” wraz z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym i dodatkiem „Mały Kurjer” i z odnośnikiem do domu.

Prenumeratę zamawiać można od każdego dnia miesiąca.

Adres: KAROLA 2, lub tel. 102-28 i 102-29.

Przy odbiorze w administracji (Karola 2 lub Piotrkowska 11) prenumerata wynosi tylko 4 zł.

Dla punktualnych P. T. Prenumeratorów dajemy książkę w postaci pięknej powieści.

Uruchomienie linii kolejowej Herby — Gdynia nastąpi w marcu.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — W tych dniach bawili w Warszawie przedstawiciele Banque des Pays du Nord i Schneider Creusot pp. Koehl i Benecit, którzy przeprowadzili z ministerstwami Skarbu i Komunikacji szereg rozmów, dotyczących uruchomienia i eksploatacji nowo wybudowanej linii Herby — Gdynia. Jak się dowiadujemy nasz korespondent ostatecznie uruchomienie linii nastąpi w pierwszych dniach marca roku bieżącego. Eksploatację linii obejmują Polskie Koleje Państwowe na rachunek Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego.

Reforma wyborów do Rady Ligi.

Prawo stałego zasiadania w Radzie dla Polski jest koniecznością układu sił w Europie.

GENEWA, 4.2 (Tel. wł.) — Wczoraj przed południem zebrał się specjalny komitet, powołany do opracowania reformy sposobu wyborów do Rady Ligi Narodów.

Minister Raczynski w imieniu Polski poparł projekt Portugalii o powiększenie miejsc w Radzie Ligi do 15-tu, zgłaszając równocześnie w imieniu Polski propozycję, ażeby na przyszłość wybory nowych członków Rady Ligi Narodów odbywały się w głosowaniu jawnym, a nie tajnym jak dotychczas i tylko na kandydatów, zgłoszonych przynajmniej na cztery godziny przed głosowaniem.

Dyskusja obracała się wokół projektu reformy wyborczej, ustalonego przez lorda Cecila, który dał niezmiernie ciekawy i godny zanotowania wywiad na temat utrzymania w Radzie Ligi Narodów dwóch miejsc polstałych, zajętych obecnie, jak wiadomo, przez Hiszpanię i przez Polskę. Projekt lorda Cecila mówi o sposobie wybierania 7-miu członków Rady Ligi Narodów na ogólną liczbę 14-tu, z których jak wiadomo, 5-ciu jest członkami stałymi, a dwóch polstałymi. Przedstawiciel Czechosłowacji min. Osusky zapytał lorda Cecila, dlaczego w projekcie swoim nie przewiduje zmian na stanowiskach polstałych. Ze stanowiska Polski tego rodzaju zapytanie, wystosowane przez przedstawiciela Czechosłowacji, musi wzbudzić pewne zastrzeżenia — jednak lord Cecil znalazł się niezwykle poprawnie. Oświadczył mianowicie min. Osuskiemu, że miejsca polstałe zostały ustalone przez Zgromadzenie Ligi Narodów w 1926 r., które uznało, iż pewne państwa mogą dla wyższych racji otrzymać prawo stałego zasiadania w Radzie Ligi Narodów z tem, że po upływie każdego trzylecia wybór ich jest powtarzany. Taka decyzja Zgromadzenia Ligi Narodów zapadała zresztą nie w interesie tych dwóch państw — mówił lord Cecil — ale w interesie Ligi Narodów i ten stan rzeczy odpowiada rzeczywistości politycznej i układowi sił w Europie.

Oświadczenie lorda Cecila w obronie polstałych miejsc w Radzie Ligi Narodów wywołało w łonie komitetu, przygotowującego reformę, duże wrażenie. Minister Osusky zaś już dalszych pytań pod adresem lorda Cecila nie stawiał.

DWA KONFLIKTY MIĘDZYPANSTWOWE PRZED FORUM GENEWY.

GENEWA, 4.2 (Tel. wł.) — Rada Ligi Narodów rozpatrywała dwa konflikty, a mianowicie:

Warszawska Legia bije Ł.K.S. 1:0

w meczu hockeyowym o mistrzostwo Polski.

KRYNICA, 4.2 (PAT) — W piątek o godz. 21-ej odbył się mecz hockeyowy o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Legią a Ł.K.S. (Łódź). Ostateczny wynik brzmiał 1:0 na korzyść Legii. Lekka przewaga Legii, naogół lepszej. W drugiej tercji bramkę dla Legii zdobył Rybicki. Sędzią pan Sachs.

Otwarcie kampanji wyborów do Reichstagu.

Hitler i Papen wystawiają swe kandydatury. Narodowi socjaliści zapowiadają gwałtowną walkę o głosy.

BERLIN, 4.2. (PAT). Prasa donosi, że wicekanclerz Papen, podobnie jak i kanclerz Hitler zamierzają kandydować w obecnych wyborach do Reichstagu. Papen ma być wystawiony w jednym z okręgów zachodnio-niemieckich, a czołowy kandydat listy niemiecko-narodowych.

AKCJA PRZEDWYBORCZA.

BERLIN, 4.2. (PAT). Partia narodowo-socjalistyczna rozpoczęła kampanję przedwyborczą. W obecności Hitlera odbył się w Berlinie zjazd przywódców okręgowych stronnictwa dla ustalenia wytycznych kampanji. Referat o taktyce i technice walki wyborczej wygłosił naczelny kierownik propagandy narodowosocjalistycznej dr. Goebbels, zapowiadając zastosowanie wszelkich środków technicznych i rozporządzalnych sił. Hitler w oświadczeniu swem stwierdził, że narodowi socjaliści muszą obecnie rozpocząć walkę polityczną, prowadząc gwałtowny atak i nie dając przeciwnikowi czasu do obrony. Hitler stanie osobiście do tej walki i kandydować będzie na czele list narodowo-socjalistycznych we wszystkich okręgach wyborczych.

Również partia centrowa podjęła przygotowanie do kampanji przedwyborczej. Czwaro we posiedzenie frakcji w Reichstagu poświęcone było wyłącznie tej kwestji. Walkę przedwyborczą zapoczątkuje pralut Kaas przemówieniem programowym na niedzielnym zjeździe stronnictwa.

Socjaldemokraci ogłosili w „Vorwärts”

konflikt persko-angielski o koncesję naftową i znany zatarg boliwijsko-paragwajski, który doprowadził już do wybuchu najprawdopodobniej krwawej wojny, trwającej dotychczas nieprzerwanie.

W pierwszym sporze Rada Ligi Narodów może pogratulować sobie uzyskania sukcesu — dzięki zrecznemu pośrednictwu referenta sprawy min. dr. Benesa udało się doprowadzić do tymczasowego porozumienia między stronami, mocą którego koncesja zostaje tym-

czasowo przedłużona na okres 4-miesięczny, w ciągu którego — w toku specjalnych rokowań — ma być ustalona forma, a przedewszystkiem cena dalszego eksploataowania perskich złóż naftowych przez spółkę angielską, opartą — jak wiadomo — o brytyjskie ministerstwo wojny.

W drugim sporze sukcesy Rady Ligi Narodów są znacznie mniejsze, a właściwie nawet żadne. Przedstawiciele wojujących z sobą stron zasiadli co prawda na dwóch końcach

stołu w Radzie Ligi Narodów, lecz zamiast podania sobie rąk, wymienili w długich przemówieniach długi katalog wzajemnych zarzutów, żądań i oskarżeń. W rezultacie Rada Ligi Narodów postanowiła wysłać do Boliwji i Paragwaju depesze, utrzymane w tonie błagalnym, o przerwaniu wojny i zawarciu zawieszenia broni, poczem postanowiono czekać na rezultaty tej depeszy. Oczywiście, rezultatów dodatnich raczej spodziewać się nie należy.

Akcja interwencyjna a sfery gospodarcze.

Dążenia rolnictwa ku poprawie.

Zwyżka cen zboża na giełdzie poznańskiej.

POZNAŃ, 3.2 (Od wł. koresp.) — Poznań stał się ośrodkiem akcji, zmierzającej do zwyżki cen rolnych.

Odbyło się tam pod przewodnictwem wiceprezesa Pozn. Izby Przem. Han. dr. Ładeusza Drzażdżyńskiego posiedzenie Międzyzbożowej Komisji dla popierania zbytu produktów rolnych zrzeszającej w sobie izby przem. handlowe i rolnicze Wielkopolski i Pomorza. Zasadniczy referat na temat zagadnienia podniesienia cen płodów rolnych wygłosił naczelnik Wydziału Ekonomicznego Pomorskiej Izby Rolniczej p. Jan Głębowski. Po koreferacie mg. Brunona Sikorskiego, dyr. Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu rozwinęła się dyskusja, w której przemawiali pp. dr. T. Drzażdżyński, Głębowski, mg. Kołodziej, prezes O. Marchlewski, mg. Sikorski, dr. Waschko, dyr. Z. Weiss i inni. W rezultacie obrad uchwalono rezolucję następującej treści:

„Międzyzbożowa Komisja uważa za obecnych warunkach gospodarczych za niezbędne kontynuowanie akcji w kierunku podwyższenia ceny zboża. Za środek najsprawniejszy prowadzący do tego celu uważa należy dotychczasowy system premij wywozowych przy wydatnem ich podwyższeniu i przy równoczesnem stosowaniu najbardziej racjonalnych środków polityki gospodarczej ku obniżeniu kosztów produkcji rolniczej. Zakupy interwencyjne byłyby celowe tylko przy dysponowaniu odpowiednimi funduszami przeznaczonymi na straty konieczne przy akcji wydatniejszej, trwałego podniesienia cen.

Rezolucję uzasadniono tem, że jednak Polska posiada tylko nieznaczne nadwyżki wywozowe zboża i że konse-

kwentna interwencja sprawi, iż ceny zboża pójdą w górę i dojdą do poziomu na którym produkcja rolna stanie się opłacalna.

W ostatnich tygodniach obserwuje się na poznańskiej giełdzie zbożowej tendencję zwyżkową. Tłumaczyć ją należy bynajmniej nie względami na sytu-

ację na światowych rynkach zbożowych lecz względami czysto psychologicznymi. Producenti bowiem będąc przekonani, że już w najbliższym czasie nastąpi ze strony powołanych do tego czynników skuteczna interwencja, dysponując w wielu wypadkach poważnymi ilościami zboża czekają z rzuce-

Ziemie Francji i Polski

najwięcej zroszone krwią.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — Ciekawy projekt ustawy uchwalili w obu czytaniach komisja skarbowa Sejm. Jest to ustawa o grobach i cmentarzach wojennych. Ma ona na celu uregulowanie spraw dotyczących utrzymania tych cmentarzy. Z zestawień dodanych do projektu ustawy wynika, że w Europie największa ilość pole-

głych posiada Francja, a mianowicie 1.350.000 ludzi.

Polska zajmuje drugie miejsce w liczbie państw europejskich, gdyż posiada największą ilość poległych po Francji, a mianowicie 1.300.000 ludzi i posiada 10.255 cmentarzy wojennych, na których znajduje się 427.899 mogił pojedynczych i 79.000 mogił zbiorowych.

Z komitetu ekonomicznego ministrów.

Sytuacja w produkcji drzewnej.

WARSZAWA, 4.2 (Tel. wł.) — W piątek dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrywano sprawę, związane z sytuacją produkcji drzewnej. W wyniku obrad ustalono szereg wytycznych, zmierzających do zapewnienia rentowności i do uprzemysłowienia produkcji leśnej oraz do racjonalizowania przemysłu i handlu drzewnego.

Następnie komitet rozpatrywał sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu akcji finansowo-rolnej oraz sprawozdanie z działalności komitetów do spraw finansowo-rolnych i powziął decyzję oraz uchwały dotyczące uzupełnienia i rozszerzenia tej akcji.

Ponadto przedyskutowano sprawę związane z produkcją i eksportem bekonów.

Losowanie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa.

PARYŻ, 4.2 (PAT) — Wczoraj w pałacu elizejskim odbyło się losowanie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa. Polska wylosowała sobie za przeciwnika Holandję, z którą grała już w ub. roku. Wynik losowania jest następujący: pierwsza runda: Hiszpania — Anglia, Belgia — Austria, Włochy — Jugosławia, Egipt — Niemcy, Polska —

Holandja, Danja — Irlandja, Węgry — Japonia. Do drugiej rundy wchodzi zwycięzcy powyższych meczów oraz następujące państwa bez gry: Grecja, Rumunia, Monaco, Czechosłowacja, Norwegia, Australia, południowa Afryka i Szwajcaria. Ponadto odbędą się mecze strefy południowo-amerykańskiej i północno-amerykańskiej.

ARESZTOWANIE WIELKIEJ SZAJKI PRZEMYŃNIKÓW.

KATOWICE, 4.2 (Tel. wł.) — Śląska straż graniczna schwytała dnia 31 ub. m. w okolicy Brzezin Śląskich oddawna grasującą szajkę przemyŃników, składającą się z 22 osób.

PrzemyŃnicy usiłovali przedostać się z Niemiec do Polski. W tym celu, by móc łatwiej przejść granicę na terenie pokrytym śniegiem, przywdziali na siebie białe osłony. W pewnym momencie natknęli się jednak na strażnika granicznego który wezwał ich do zatrzymania się. PrzemyŃnicy rozbiegli się. Zaalarmowany s. załami oddział straży granicznej urządził oblężenie i wszystkich przemyŃników aresztował. Znaleziono przy nich znaczne ilości przemytu, jak rodzyńki, pomarańcze, migdały.

Delegacja pracowników umysłowych

złożyła memoriał w Sejmie.

WARSZAWA, 4.2 (PAT) — W związku z zapowiedzianym na 3 bm. pochodem bezrobotnych pracowników umysłowych do Sejmu — w lokalu przy ul. Siennej 16 zgromadziło się około 60 osób, które wspólnie chodnikami przeszły w stronę Sejmu. Delegacja w składzie trzech osób złożyła na ręce marszałka Sejmu memoriał. Policja ani raz nie interwenjowała.

Nowa fala redukcji w Zagłębiu.

Członkowie rad nadzorczych w górnośląskich koncernach.

WARSZAWA, 4.2. (tel. wł.). Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zanotowano nową falę redukcji pracowników umysłowych. Kopalnia Saturn wymówiła pracę 200 urzędnikom biurowym i inżynierom kopalnianym na dzień 1-szy maja. Modrzejowskie Górniczo-Hutnicze Zakłady, trudniące, blisko 400 osób, wymówiły pracę wszystkim urzędnikom. W zakładach tych wymówienia otrzymały nawet dyrektorzy. Zakłady Modrzejowskie otrzy- mały niedawno zamówienia rządowe.

„Jutro Pracy” podaje nazwiska Polaków, członków rad nadzorczych w górnośląskich koncernach przemysłowych. Są to: b. min. skarbu Jerzy Michałski, marszałek sejmu śląskiego Konstanty Wolny Janusz ks. Radziwiłł, b. min. Juliusz Twardowski, K. Chrzanowski, Antoni Wieniawski, Stefan Zielewicz, Zygmunt Zielewicz, Hipolit Gliwie, Piotr Zychliński, Albert hr. Potocki, St. Okolski, ś. p. Józef Cedron, A. Garbiński, Maciej Rogowski, A. Staboszewski, A. Wrzeszczyński, Karol hr. Belina-Prażmowski, Karol Wilhelm Schebler.

POGRZEB GALSWORTHY'EGO.

LONDYN, 4.2 (PAT) — W piątek od- był się pogrzeb znanego literata i laureata nagrody Nobla Johna Galsworthy. Stosownie do życzenia wyrażonego w testamentie i w myśl życzenia wdowy pogrzeb odbył się w ścisłym gronie najbliższej rodziny i kilku przyjaciół, bez żadnego specjalnego ceremoniału i bez przemówień.

Zwłoki Galsworthy'ego zostały spalone w krematorium.

Co słychać na świecie?

— WIEDEN — Prasa wiedeńska donosi, że z polecenia sekretarza stanu Feye przeprowadzono w Winer Neustadt rewizję, przyczem w drukarni Gutenberg'a znaleziono 8 karabinów maszynowych 30450 naboju karabinowych, 26 pasów z nabojami do karabinów maszynowych i 31 karabinów. Rewizja w domu robotniczym dała wynik ujemny.

— MOSKWA — Statek sowiecki „Kola” wpadł na skałę podwodną na Białym morzu i aby uniknąć zatonięcia wiechał dobrowolnie na mieliznę. Z Murmańska wysłano na ratunek statek „Burewiestnik” i łamacz lodów „Sze- stork”.

— PARYŻ — Jeden z licznych pretendentów do tronu francuskiego — książę Guise wy- dał „manifest” skierowany pod adresem całej Francji. W manifestcie tym ks. Guise zazna- cza w związku z obecnym kryzysem gospodarczym że tylko dyktatura monarchistyczna mogłaby polepszyć sytuację.

— BARCELONA — W związku z gwałtownym spadkiem temperatury szerzy się w dzielnicach robotniczych Barcelony silna grypa. Na ogół jednak przebieg choroby nie jest śmiertelny.

— RYGA — Rządowy projekt likwidacji szkół mniejszościowych wniesiony do Sejmu został w głosowaniu odrzucony przynajmniej większością głosów. Za projektem oddano za- ledwie 25 głosów przeciwko 64. Po wyniku głosowania premier zwołał posiedzenie rady ministrów. O godz. 10.20 wiecz. ogłoszono w sejmie, że rząd podał się do dymisji, wobec czego rozpoczęło się przesilenie gabinetowe.

Moskwa wobec rządów Hitlera.

Ostra krytyka sytuacji w Niemczech.

„Alarmowy sygnał dla proletariatu świata”.

MOSKWA, 4.2. (PAT). Prasa sowiecka zaczyna ostro reagować na wypadki w Niemczech.

„Za Industralizacją” pisze, że objęcie władzy przez Hitlera jest alarmowym sygnałem dla proletariatu całego świata.

Charakteryzując obszernie zakulturowaną stronę przesilenia jako intrygę Hugenberg'a i Ironizując na temat ugody Hugenberg'a wobec wielkiego kapitału pismo twierdzi, że konserwatyści oddali także kanclerza Hitlerowi ze zgrzytaniem zębów, bowiem dając do restauracji me-

narchistycznej i broniąc otwarcie interesów wielkiego kapitału i obszarnictwa grupa Hugenberg'a jest bardzo niewygodnym partnerem dla faszystów operujących się na drobniomieszczaństwie.

Dalej czytamy, że wpływy Hitlera i jego zwolenników w rządzie są sparaliżowane przez Hugenberg'a i jego stronników, piastujących najważniejsze tekł. Pismo wyśmiewa technostw, socjal-demokratów, poczem wróży rządowi Hitlera rychły upadek ze względu na rosnące siły rewolucyjne.

„Za Industralizacją” koczony swe wywody bojowym hasłem: „kontrewolucja puszcza w ruch ostatnie rezerwy ale rezerwy rewolucji są niewyczerpane”. Odezwa rządu Hitlera zaopatrza się ostrym komentarzem, wyszydza- cym i atakującym jako skrajnie reakcyjny jego program wewnętrzny i gospodarczy i określa- jącym jego program w dziedzinie spraw zagranicznych jako prowadzący do zaostreżenia istnie- jących sprzeczności.

WYZWOLENIE TWÓRCZYCH SIŁ.

Dyskusja w komisji budżetowej Sejmu, w tych dniach zakończona, skupiła na sobie wielkie zainteresowanie.

W przeciwieństwie do debat na terenie posiedzeń plenarnych parlamentu, gdzie każde niemal przemówienie nosi zwykle piętno zewnętrzności, obliczone jest bowiem na ten zewnętrzny efekt, jaki mowa pana posła wywoła wśród wyborców — przemówienia w komisjach cechuje znacznie większa doza rzeczywistości. W komisjach przemówienia wygłaszane są wobec niewielkiej liczby osób, przyczem zawsze obracają się one dookoła konkretnych zagadnień. Głos za bierają zwykle (nie zawsze naprawdę) fachowcy, rzeczoznawcy, nie więc dziw nego, że przemówienia ich słuchane są czytane później z ciekawością.

Nie znaczy to oczywiście, aby wszyscy posłowie umieli się utrzymać w czasie obrad komisji budżetowej na poziomie rzeczywistości. Niemniej, oceniając obrady ze stanowiska ogólnego, stwierdzić należy dość wysoki ich poziom.

Cóż wskazały nam te obrady? Czego one nauczyły? Jakże daleko wskazały?

Dyskusja budżetowa ma zawsze to do siebie, że porusza całokształt wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji Państwa na różnorodnych jej sytuacjach. Po nieważ przemawiają „specje”, ludzie tej odcinkami dowodzący, bądź orjentujący się w poszczególnych zagadnieniach, przeto uważny słuchacz lub czytelnik tych wywodów ma możność wyrobienia sobie poglądu na omawiane sprawy.

Centralnym punktem zainteresowań była — jak zwykle w obecnych czasach — nasza sytuacja gospodarcza. O nią, jej rozwój, polepszanie się bądź pogarszanie, warunkuje zawsze taki lub inny przebieg wydarzeń w dziedzinie gospodarki budżetowej Państwa.

„Ogólna sytuacja gospodarcza — mówił minister skarbu — jest tym czynnikiem zasadniczym, tym czynnikiem prymordjalnym, decydującym o docho-

dach, które będzie mogło ściągnąć Ministerstwo Skarbu”.

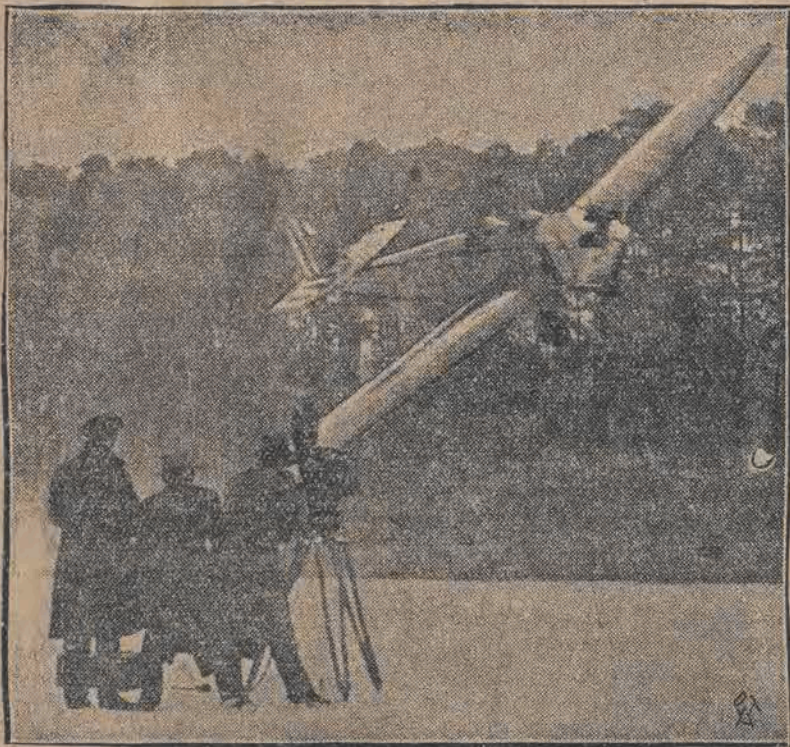
Od kształtowania się tej sytuacji zależy będzie, czy wpływy przewidziane w naszym nowym budżecie na r. 1933/34 zwiększą się, czy spadną, a w związku z tem przecież pozostaje kwestia deficytu, obliczanego na ten rok na 390 milionów złotych. Jest to suma poważna, ale dziś jeszcze tylko teoretyczna. Jeżeli bowiem sytuacja ekonomiczna kraju nie dozna dalszego pogorszenia, jeżeli ona poprawi się, jeżeli w ślad za tem poprawią się dochody obywateli i wzrosną wpływy skarbowe — to straci na swej sile groza, jaką dziś w niektórych kołach cyfra ta wywołuje.

Trzeba stwierdzić, że w świetle dyskusji na sejmowej komisji budżetowej uważnemu jej obserwatorowi nie nasuwały się wnioski pesymistyczne. Przemówienia ministrów resortów gospodarczych roztoczyły pełny obraz tych prac i tych wysiłków, jakie rząd już podjął

i jakie w najbliższej przyszłości podjąć zamierza. Dały one ogólną syntezę tych prac, rozproszonych w wielu dziedzinach i prowadzonych na licznych odcinkach; pozwoliły uchwycić logiczne związki, istniejące między poszczególnymi działaniami dla niejednego może dotychczas niedostrzegalnymi, pozwoliły stwierdzić, że jednak aparat administracyjny państwa ożywia jasna myśl przewodnią walki z trudnościami i zdecydowana wola wytrwania pośród tych trudności, wy stępujących nie tylko u nas; uprzytomniły, że — pomimo wszystko, co się mówi — ostry proces kryzysowy została w ostatnich miesiącach stopiona, ich bieg spadkowy w licznych dziedzinach gospodarstwa narodowego zahamowany, a gdzieś tam nawet odwrócony ku górze; uczyniły jasnym, że poszczególne posunięcia rządu i prace, jak np. w dziedzinie niżki cen przemysłowych, obniżenia kosztów kredytu, sanacji finansowej rolnictwa, unormowania

ubezpieczeń społecznych, rozwinięcia ro bot publicznych — to poszczególne fragmenty bądź etapy jednej wielkiej akcji,

NIEBEZPIECZNE LADOWANIE.



Na zdjęciu naszym widzimy aeroplan lekkiego typu, lądujący na jeziorze Wamsee pod Berlinem. Moment lądowania uchwyciony został przez operatora filmowego.

I W JAPONII PIJA WÓDKĘ.



Narodowym trunkiem japońskim jest wódka sake, pedzona z ryżu. — Na zdjęciu naszym widzimy transport tej wódki w oryginalnym opakowaniu, przeznaczony do wysyłki na prowincję.

W ALPACH.



Milicja szwajcarska odbywa specjalne ćwiczenia górskie na nartach. Obrona granic tego przez naturę oszańcowanego kraju polega przede wszystkim na strzeżeniu przełęczy górskich.

W PEŁNI KARNAWAŁU.



Pomimo kryzysu na balach i maskaradach wręcz zabawa ku czci księcia karnawalu.

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

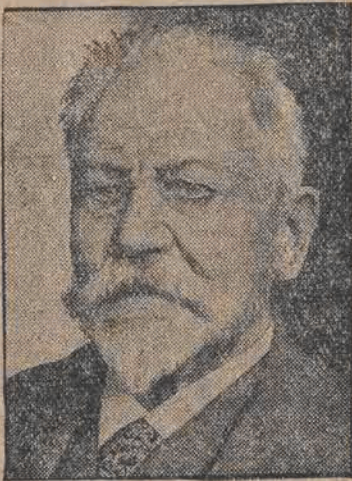
5 MARCA.

E. Poranny.

I dlatego ich gra jest zupełnie wyraźna: jeżeli 5 marca dla obywateli Hitler dostarczy większo ści — zgodzą się na to, aby były malarsz pokojowy upadł się padł pozorami władzy; ale gdyby 5 marca Hindenburg znowu musiał stwierdzić, że nie ma „wielkiej, zdolnej do pracy”, wówczas Hindenburg i Papen uznają, że nadziedzili czas, aby skończyć z elipsą rymantami, wcielając się już od niemal 3 lat i na ósme Niemcom te formy ustrojowe, które są, najbliższe sercu b. tajnego radcy b. cesarza Niemiec.

Wyborcy, którzy 5 marca pójdą do urny, będą nie tylko wybierali posłów do Reichstagu. Będą również wybierali między republiką a monarchią.

GUSTAW LILIENTHAL.



brał jednego z pierwszych pionierów awiacji. Otrzymał, zmarł na udar serca w 85 roku życia. Do końca życia pracował nad konstrukcją samolotów.

Dekret Hindenburga, rozwiązujący Reichstag, jest kontrasygnowany przez kanclerza Hitlera. Ale de kret ten jest tworem Eugenberga i Papena. Hitler jest tylko narzędziem w ich ręku.

Gdy „Sturmabteilungen”, „wykonawcy” marksistów „skrajnych i mniej skrajnych, sterujących niedobitkami partii demokratycznych”, Eugenberga i Papen pierw si oświadcza Hitlerowi:

— „Der Mohr hat seine Schuldigkeit getan, der Mohr kann gehen.” Zrobili, wielki agitatorze, swoje, ruszaj z Panem Bogiem i nie przeszkadzaj nam w oparciu Niemiec o taki ustrój, jaki mieliśmy przed 11 listopada 1918 roku.

ROZPRAWA.

Gazeta Warszawska. W rozpoczynającej się dzisiaj rozprawie budżetowej wezmą udział ministrowie, referenci, posłowie rządowi i opozycyjni. Jedni będą się starali wykazać, że dzięki zasługom rządu u nas nie jest gorzej, ale nawet lepiej niż gdzieś indziej, że na obecne sto sunki system taki, jaki panuje u nas, jest najlepszy, najbardziej „państwotwórczy”. Drugi na szero kim tle gospodarzem, społecznym i politycznym zbudują wnioski wprost przeciwnie.

Ami jedni ani drudzy nie będą mieli złudzeń co do możliwości przekonania przeciwników. Nie do nich nawet będą mówili, ale będą chcieli być słyszani da lej, poza murami Sejmu, przez społeczeństwo, przez naród.

W tem jedynie prawdziwym ujęciu, będzie to rozprawa nie tyle parlamentarna, ile raczej — sądowa. O tem, kto ma za sobą słuszość, nie zdecyduje mecha niczne głosowanie, którego wynik jest zgóry przesą dzony i wiadomy, ale rozstrzygnie opinia społeczna. Wyrok zapadnie poza murami gmachu sejmowe go. O wyrok ten będą zabiegać gorliwie zarówno ci, którzy dźwigają władzę, jak i różniące się między sobą fletowo i programowo odmiennie opozycję. Bo wszyscy rozumieją, że zdobyć władzę można rozmaitemi sposobami, ale utrwalic się przy niej można tylko albo w oparciu o społeczeństwo, albo przy jego zupeł nej bierności.

Krwawa „czystka”. Obrona „świętego socjalistycznego mienia”.

Moskwa, w lutym.

W myśl postanowień Centralnego Komitetu Wykonawczego partii komunistycznej przeprowadza się obecnie na całym terenie Rosji sowieckiej t. zw. „Czystkę” wśród urzędników a wszystkich tych, którzy udowodniono nadużycia, stawia się pod sąd. W ostatnim czasie głośnie był proces przed głównym sądem dla Krymu, wytoczony szesnastu sewastopolskim urzędnikom skarbowym z byłym szefem miejskiego oddziału skarbowego, Kazańskim na czele.

W akcie oskarżenia zarzuca się oskarżonym, że na swem stanowisku pomagali prywatnym handlarzom i spekulantom, uprawiali „nieprawdliwą politykę podatkową” i brali udział w rozkradaniu mienia publicznego. Dulej w akcie oskarżenia po winno się, że w mieście kim oddzielił skarbowym pełnili służbę „byli białogwardziści,

kupey i inne żywiły, niegodne zaufania”. Oprócz Kazańskiego, który podczas rozprawy oświadczył, że poczuwa się do winy o ile chodzi o nadużycie zaufania partii, ale stanowczo zaprzeczył, jakoby prowadził sa botaż, na ławie oskarżonych zasiadł również jego zastępca w urzędzie Borodin, był oficer, co jeszcze bardziej go obciąża. Borodin przyznał się do winy i oświadczył, że za łapówki obniżał podatki prywatnych kupców, organizował kradzież towarów skonfiskowanych przez władze u handlarzy i podawał wyższym władzom fałszywe dane co do spełnienia planu gospodarczego.

Oskarżony Dugmarow był agentem w centralnym bazarze w Sewastopolu. Jego po mocnicy sprawowali do niego osoby zatrzy mane w bazarze z towarami i produktami. Pieniądze i towary odebrane zatrzymanym rozdzielali pomiędzy siebie. O łapownictwo oskarżeni byli dalej Szewczuk, urzędnik od

działu skarbowego, Wasilewski, Lisienka i Poim. Trzej ostatni oskarżeni byli również o kradzież.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd głów ny na Krymie skazał Borodina, Szewczuka Wasilewskiego, Dagmarowa, Lisienka i Peti na karę śmierci przez rozstrzelanie. Rów nocześnie zarządzono konfiskatę wszelkiego ich majątku. Były szef oddziału skarbowe go Kazański któremu przyznano szereg okoliczności łagodzących (proletariackie pochodzenie, sąd kaze ostrzej osoby pochodzenia burżuazyjnego) skazany został na 1 rok więzienia i przez trzy lata nie może zajmo wać odpowiedzialnego stanowiska w urzędach sowieckich. Reszta oskarżonych skazano na 5—10 lat ciężkiego więzienia. Tyl ko jeden, buchalter Trepke został uniewinniony.

Jak donosi „Ekonomičeskaja Żizn” w przedsiębiorstwach sewastopolskich robotnicy na wniosek komórek komunistycznych uchwaliли rezolucję, w których domagają się ostrego ukarania wszystkich „rabusiów” świętego socjalistycznego majątku”.

MYDŁA TOALETOWE

Iste

są w jakości z dobrych
najlepsze i najtańsze

POLECAMY:

FAMILIJNE
WYBOROWE
CZEREMCHA

VICTORIA
HELION
AKRA

J. S. Stempniewicz
POZNAŃ

mającej na celu powrót do równowagi, zwichniętej przez kryzys ogólnosiwiatowy, wyzwolenie w tej drodze sił twórczych, które narazie przygasały, pobudzenie ich do działań i do wzmożenia o brotów gospodarczych, warunkujących z kolei wejście na bitą drogę poprawy.

Akcja rządu — stwierdził minister Zawadzki, którego przemówienie, wygłoszone pod koniec prac komisji, było jakby syntezą linii kierunkowych rządu — od dłuższego czasu jest skierowana ku temu, żeby pobudzić inicjatywę społeczną, stworzyć im odpowiednie warunki i jednocześnie ułatwić ich działanie”.

W tem leży istota zagadnienia: trzeba dzisiaj pobudzić inicjatywę społeczną, sprząć jej wysiłki, iść naprzód, walczyć i nie cofać się pośród biadań i narzekañ.

Przegląd prac i głosów z terenu sejmowego każe wnioskować, że znajdujemy się na właściwszej drodze do wyzwolenia sił twórczych narodu i przezwyciężenia kryzysu.

Nie mamy powodów do czarnowidztwa, choć nie wolno oczywiście zamykać oczu na to, że sytuacja nasza jest trudna. Mówił minister skarbu, że jesteśmy w tej trudnej sytuacji nie od dziś, ale od lat dwóch i wyraził przekonanie, że jak przez te dwa lata dawaliśmy sobie z temi trudnościami radę, tak i w dalszym ciągu radę sobie damy.

O to przeświadczenie przedewszystkiem dziś chodzi. Ono musi być tą orientacją i tą nauką, którą społeczeństwo wynieść powinno z obrad w sejmowej komisji budżetowej.

J. R.

Maskarada „PICCADILLY”

Dziś, dnia 4 lutego b. r.

W FILHARMONJI

„BRACTWO KRWI” PRZED SADEM.

TOKJO, 3. 2. (PAT) — Czternastu członków „Bractwa krwi” oddanych pod sąd, pozostaje pod zarzutem udziału w mordzie b. ministra finansów barona Taku Madan, dokonany na osobie wielkiego finansisty w początkach roku 1932. „Bractwo krwi” projektowało podobno zamordowanie jeszcze 20 innych wybitnych osobistości.

Co dzień niesie?

LUTY	DZIS: Ansgarego i Andr.
4	Jutro: Agaty P. M.
SOBOTA	
Wschód słońca	7.12
Zachód słońca	16.26
Wschód księżyca	10.37
Zachód księżyca	8.27
Długość dnia	9.12
Przybyło dnia	1.20

NA DZIEŃ DOBRY

CZŁOWIEK I MASZYNA.

Człowiek został pokonany, niech walki próżnej nie wszczynaj. Wszędzie tam, gdzie trumfuje na każdym kroku maszyna.

To, co dawniej w pocie czoła wyrobiły ręce drżące — dziś technika śle na rynek, dziesiątki, setki, tysiące...

Pocóż więc tu ludzie żywi, poco robotników rzese? To, co szereg ich stwarza, jedna maszyna wykreśli.

Może więc zbędni są ludzie, może ich pracy nie trzeba?... Leczą miliony te żyć pragną, niech dachu nad głową, chleba.

Na złe drogi chciwość wkracza, technikę z wyższym sprzętem. Dobro — oto źródło wiedzy, człowiek — jedyna potęga.

Tylko on ma rację bytu nie pomógłby twór z stali. Nic światu z takiej produkcji, która się z braku spożyła — pail. — — — — — F a u n.

Z Rady Miejskiej.

b) Prezydium Rady Miejskiej nie wyznaczyło na przyszły tydzień posiedzenia plenarnego rady — Odbędzie się jedynie dalsze obrady budżetowe w komisji skarbowo-budżetowej.

Prawdopodobnie plenarne posiedzenie odbędzie się w dniu 16 bm. i będzie ono ostatnim danej sesji przed sesją budżetową.

Widzew całkowicie uruchomiony.

a) Po ostatnich zatargach jakie miały miejsce na terenie Widzewskiej Manufaktury, nastąpiło odprężenie, wobec uskutecznienia wypłaty należnych zarobków robotniczych.

Jeszcze w ubiegłym tygodniu uruchomiona została część zakładów, dalsze zaś oddziały jak przygotowane do pracy, niektóre oddziały przedzielni itd., zostały uruchomione w dniu wczorajszym, tak, że obecnie zakłady Widzewskiej Manufaktury czynne są normalnie.

NABOŻEŃSTWA POLSKIE W KOŚCIOŁACH EWANGELICKICH.

W niedzielę dnia 5 rb. odprowadzi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Jana o godz. 12 w poł. ks. Kotula, w kościele św. Trójcy ks. Schedler.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocny dzisiejszej dyżurują apteki: S-ów Leinwebera, Plac Wolności 2, S-ów Hartmana Młynarska 1, W. Danielskiego, Piotrkowska 127, A. Perełmana, Cegielińska 32, J. Cymera, Wolskańska 37, S-ów Wójcickiego Napierkowski 27.

Przemysł i handel kurczą się i ubożeją.

W okręgu łódzkim wykupiono o 1745 świadectw handlowych mniej. 144 tysiące złotych wynosi spadek wpływów ze sprzedanych patentów na rok 1933.

(a) Od trzech lat notowany jest systematyczny spadek wpływów do kas skarbowych z tytułu opłat za świadectwa przemysłowe.

Spadek ten zanotowano z racji wykupu świadectw na rok 1933. Z danych, jakie otrzymaliśmy z Izby Skarbowej w Łodzi, stwierdzić można, że kryzys, jaki przeżywamy, daje się we znaki wszystkim warstwom społeczeństwa.

Oto w całym okręgu łódzkim, obejmującym teren województwa łódzkiego wykupiono łącznie świadectw handlowych na rok 1932 — 28934, zaś na rok 1933 — 27189, czyli o 1745 świadectw mniej.

Znaczący spadek świadectw handlowych na rok 1933 świadczy wymownie o ubożeniu kupiectwa.

Również nieszczególnie przedstawia się sprawa z wykupem świadectw przemysłowych na rok 1933.

Oto w całym okręgu łącznie wykupiono świadectw przemysłowych na rok 1932 — 9098, zaś na rok 1933 — 11397, czyli o 2299 świadectw więcej.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że z racji zwiększenia się wykupu świadectw przemysłowych winien nastąpić wzrost wpływów do kas skarbowych. Tymczasem jak świadczy powyższe cyfry widzimy likwidację szeregu przedsiębiorstw. Sprawa zaś wielkiego wzrostu przedsiębiorstw VIII kategorii tłumaczy się tem, że obecnie zgodnie z zarządzeniem ministra skarbu wszyscy rzemieślnicy, prowadzący samodzielnie przedsiębiorstwa muszą nabywać świadectwa, bez względu na to czy sami pracują, czy też z pomocą.

Niezależnie od powyższej przytoczonej na rok 1933 wykupiono świadectw na zajęcia przemysłowe 155, gdy na rok 1932 wykupiono ich 191. Kart rejestracyjnych wykupiono na rok 1933 — 1566, na rok 1932 — 1521.

Wzrost liczby kart rejestracyjnych tłumaczy się tem, że szereg zakładów przemysłowych przeprowadza hurtową

sprzedaż wyzbywając się pośrednictwem kupców i bezpośredniego otrzymania gotówki, mimo że zmniejsza ich obroty ten system handlu.

Dane powyższe zostały sporządzone na dzień 1 stycznia r. b. i do dnia tego z tytułu sprzedanych świadectw do kas skarbowej wpłynęło 2.057.000 zł., wtedy gdy z wykupionych świadectw na rok 1932 do kas skarbowych wpłynęło 2.411.000 zł., czyli wpływ z tytułu wykupionych świadectw w całym okręgu łódzkim zmniejszył się o 354.000 zł.

Sprawa wykupu świadectw przemysłowych i handlowych na terenie Łodzi przedstawia się jak następuje:

Łącznie wykupiono świadectw handlowych na terenie Łodzi na rok 1932 — 9635, zaś na rok 1933 — 9266, czyli o 369 świadectw mniej.

Z powyższego wynika, że na terenie Łodzi znów przeprowadzono likwidację 369 przedsiębiorstw handlowych, nie mówiąc już o tem, że szereg zakładów zmniejszył swe przedsiębiorstwa, przenosząc je do niższych kategorii.

Dalej daje się również zauważyć spadek do niższych kategorii w wykupie świadectw przemysłowych.

Oto wykupiono na terenie Łodzi świadectw przemysłowych łącznie na rok 1932 — 3806, na rok zaś 1933 — 4453, czyli o 647 świadectw więcej.

Również i w tym wypadku, jak świadczą powyższe cyfry daje się zauważyć na terenie Łodzi systematyczne zmniejszanie się przedsiębiorstw do niższej kategorii, względnie likwidacja, w szczególności średnich zakładów przemysłowych.

Niezależnie od powyższego wykupiono w Łodzi 108 świadectw na zajęcia przemysłowe, w roku 1932 zaś 100.

Kart rejestracyjnych na rok 1933 wykupiono 922, na rok 1932 — 818, czyli kart rejestracyjnych wykupiono o 104 więcej, niż w roku poprzednim.

Z tytułu sprzedanych świadectw przemysłowych do kas skarbowych w Łodzi wpłynęło za rok 1933 1.243.000 zł., gdy natomiast za r. 1932 1.388.000

zł., czyli wpływy zmniejszyły się o zł. 145.000.

Z powyższych danych wynika, że kryzys pogłębia się z każdym rokiem. Położenie gospodarcze Łodzi i okrę-

gu łódzkiego będzie szczegółowym przedmiotem obrad zjazdu prezesów i naczelników II wydziałów Izby Skarbowej, który odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 b. m. w Warszawie.

Dwóch kolporterów fałszywych banknotów na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego.

(a) Wnocy na 13 sierpnia 1932 r. około godziny 24 do Baru Mieszczańskiego, stanowiącego własność R. Kneizlera, przy Placu Reymonta 8, przybyło 2'ch jakichś osobników.

Zasiedli oni przy jednym stoliku, zamówili 2 piwa. Po spożyciu zamówionego piwa, przybyli przysiedli się do sąsiedniego stolika, gdzie zabawiło się inne towarzystwo, przyczem zamówili ponownie dwa piwa.

Po spożyciu piwa osobnicy wezwali kelnera i uiszczyli mu uiszczyli w kwocie 2 zł. pięć banknotem 20 złotych.

Banknot ten wydał się podejrzanym właścicielowi, to też gdy kelner wydał już 18

zł. reszty, wezwano klientów, by dali inny banknot.

Wówczas wręczyli oni drugi banknot, który okazał się również fałszywym. Wobec tego powiadomiono policję, która niezwykłych gości zatrzymała.

Okazało się nim Walenty Trojanowski i Julian Górka. W dniu wczorajszym obaj zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi, który po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok na mocy którego 28-letni Walenty Trojanowski skazany został na 4 lata więzienia, a 33-l. Julian Górka na 3 lata więzienia.

Nowe władze T. N. S. W. w Łodzi.

Obrona godności nauczyciela i interesów zawodowych.

Odbędzie się tutaj walne zebranie łódzkiego koła towarzystwa nauczycieli szkół średnich T.N. S.W. (przy bardzo licznych udziałach członków). Po ożywionej dyskusji, w której poddano krytyce działalność towarzystwa, wykazując bierność i bezczynność organizacji wobec najżywczych spraw, obchodzących nauczyciela, — przystąpiono do wyborów nowego zarządu.

Lista zgłoszona przez dotychczasowy zarząd nie uzyskała większości. Wybrano nowy zarząd w składzie następującym:

Prezes — dyr. K. Bromiński, członkowie: dyr. Michejda, prof. Bilechowski, prof. Zarzycki, prof. Roman, prof. Dobrzyńska, prof. Mikolajczuk inż. prof. Solecki, dyr. Zimowski i pro

fesor Kappes. Naczelnym zadaniem nowego zarządu będzie realizowanie hasła najściślejszej współpracy z władzami szkolnymi, obrona godności nauczyciela, oraz jego interesów zawodowych.

Opieka nad bezrobotnymi w Łodzi.

29 tysięcy osób korzysta z pomocy.

W tygodniu ubiegłym, według danych Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, w samem mieście korzystało z pomocy komitetu do spraw bezrobocia 29.134 osoby.

Wszystcy bezrobotni we wspomnianej liczbie otrzymywali codziennie obiady i uprawn. do bezpłatnej pomocy opałowej.

W stałach Opieki nad Matką i Dzieckiem otrzymywali codziennie pożywki 1.648 dzieci bezrobotnych.

178 dzieci przebywa w sanatoriach w Sokolnikach, wyłącznie na koszt komitetu do spraw bezrobocia.

W okresie wspomnianym liczenie korzystano z pomocy lekarskiej dla bezrobotnych, albowiem do pomocy tej uprawniono 2.199 osób.

Jak z powyższego widać — akcja pomocy bezrobotnym na terenie samej Łodzi jest wyjątkowo szeroka, obejmując ponad 30.000 osób, a więc 5 proc. ogółu mieszkańców Łodzi.

Niezależnie od akcji komitetu do spraw bezrobocia oddzielnej pomocy udziela również, we własnym, skromnym zakresie poszczególne związki zawodowe, robotnicze i pracownicze, a także — jak wiadomo — fundusz bezrobocia oraz ZUPU, albowiem — jak wiadomo — bezro

botni pracownicy i robotnicy, korzystający z zas. siłkowi ustawowych, nie mają prawa do pomocy doraźnej magistratu i akcji komitetu.

Wiece protestacyjne pracowników umysłowych.

i) Dziś o godz. 8.30 wiecz. w lokalu Łódzkiego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 85 odbędzie się wiec protestacyjny przeciwko ograniczeniu świadczeń przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego.

Dziś o g. 20.30 odbędzie się czwarta w bieżącym sezonie herbatka. Inż. M. Dądzicki za mieni lokal Twa (Al. Kościuski 17) w punkt zborny dla wycieczki w Karpacie, dokąd bez zbędnego wysiłku doprowadzą za nim chętni krajoznawcy od lat 15 do 80. Po powrocie z wycieczki niezmordowani „wspinańcy” zechcą zapewne rozzerkać się trochę tańcami. Zbiórka w stroju codziennym.

Powołani na ćwiczenia

nie mogą być pozbawieni pracy.

Przyjęty na Radzie ministrów i przesłany do sejmu projekt ustawy nowelizującej dotychczasowe przepisy o służbie wojskowej, wprowadza zasadnicze zmiany.

Předewszystkiem projekt noweli ustala, iż osoba, powołana na ćwiczenia, lub na służbę wojskową, nie może być w okresie trwania tej służby pozbawiona pracy. Przemysłowcy i kupcy lub rzemieślnicy, zatrudniający u siebie także

osoby, będą obowiązani płacić im pełne pensje, w ciągu okresu trwania ćwiczeń wojskowych oraz przyjąć z powrotem do pracy po odbyciu służby wojskowej. Przywilej ten odnosi się jednak do osób, które w chwili wezwania do szeregu już co najmniej 6 miesięcy pracowały w danej firmie lub przedsiębiorstwie.

Przepis ten wypełni lukę w naszym ustawodawstwie społecznym. Często bowiem zdarzało się, że powracający z wojska zastawiali swoje miejsce zajęte, a sam musiał przysiadzać głodem.

Poratunek nowela przewiduje, że rejestracji wojskowej podlegają nie tylko osoby 18-letnie i 20-letnie, jak dotychczas, ale wszyscy do 50 roku życia, o ile z tego lub innego powodu nie odbyli służby wojskowej.

Nowe przepisy rozciągają obowiązek — nia podatku wojskowego na t. zw. nadliczbowych, zaliczonych do kategorii A, a nie wieloletnich do szeregów. Dotychczas kategoria ta nie placila wspomnianego podatku.

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywać będzie „Kurier Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

VAL GIELGUD.

SKARB CARÓW

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Krylenko zachowywał się tak, jakby albo nie wiedział, że jest śledzony, albo nie sobie z tego nie robił. Przeszedł przez peron wolnym krokiem, a potem przystanął koło taksówki, żeby zawiązać sznurowadło u buta. I tak dośkonale głośnie kazał szoferowi wjechać się do Hotelu Ambasadorów, że Karolina, wnie- szana w tłum, usłyszała zdaleka. Pocię- szła się, że jest niewidoczna i żalowa- ła, że kupiła sobie taki jaskrawy kape- lusz. Pożałowała również, że nie ma u boku Władysława. Krylenko zatrzasnął za sobą drzwieczki i taksówka ruszyła. Karolina skinęła na drugą.

— Hotel Ambasadorów! — rzekła niezupełnie pewnym głosem. Auto ru- szyło przez ulicę Hoovera. Nowe pań- stwa Europy środkowej zaznaczyły swa wdzięczność wobec Stanów Zjednoczo- nych przynajmniej tem, że nadały ulicom i dworcom nazwy od nazwisk amerykań- skich dobrodziejów.

Karolina dobiła do celu swej jazdy trochę za szybko, bo w chwili, gdy Kry- lenko zniknął w głównych drzwiach. Ab-

widocznie amatorem, skoro przybrał ta- ki literacki pseudonim.

— Proszę o pokój obok pana Kara- mazowa — rzekła z całą swobodą, pod- suwając gospodarzowi pięć sześciocyf- rowych banknotów ze swego rękono.

Czech wciągnął ze swistem powie- trze i w oczach jego zaświeciła cię- łość i lubieżność. Zatarł energicznie tłuste ręce.

— Ależ naturalnie, mademoiselle... a może, madame?

— Mademoiselle — odparła Karolina i wionawszy wyzywająco spódniczką, poszła do windy. Osiągnęła swój cel za cenę reputacji.

Pokój jej pod nr. 35-tym mieścił się na pierwszym piętrze i był przedostatni od korytarza. Przed drzwiami nr. 36-go stały, o, radości! zniszczone i zabloco- ne buciska Krylenki. Wchodząc do swego numeru, Karolina stwierdziła z jeszcze większym zadowoleniem, że ma do dy- spozycji łazienkę i telefon. Drzwi, koniu- kujące się z numerem 36-tym były zam- knięte na klucz. Karolina zdecydowała się popsuć sobie reputację gruntownie.

Wywiadowczy nie może się liczyć z takimi drobnostkami jak naprzykład klucz do sypialni. Zadzwońnięła na poko- jówkę, dała jej do zrozumienia coś wy- raźnie dwuznacznego, wcisnęła w ręce banknot pięciofuntowy i dostała żądany klucz. Nie obeszło się bez chichotu. Ka- roline, ogromnie zadowolona, zamknęła się na zasówkę i poszła do łazienki ob- myć plan kampanii.

Do tej chwili szoferowi jej sprzyjało.

Po pierwsze Krylenko nie podejrzewał, że jest przez nią tropiony, a tem bar- dziej, że sąsiaduje z nią przez ścianę.

Musił być rad z siebie, że spełnił swoją misję, to jest zabrał plan Władysława- wi i, na dobitkę, wystrychnął go na dud- ka i obraził. Po drugie, Anzarakhi i Ti- to Badoglio spóźnili się na umówioną godzinę, gdyż niepogoda spowodowała zawikłania w komunikacji lotniczej. Kie- dy przyjechali autem z lotniska, Krylen- ko był już na miejscu. Anzarakhi, głod- ny i znużony, zamówił kolację na trzy osoby do pokoju „pana Karamazowa” i udał się na górę w towarzystwie Ba- doglia, przeklinając świat i ludzkość. Ka- roline zdażyła się tymczasem wykapac, ubrać i rozmówić telefonicznie z amba- sadą Stanów Zjednoczonych.

Usłyszawszy głos w numerze są- siada, poszła na palcach do drzwi, od- sunęła ostrożnie zasówkę i wsunęła klucz w dziurkę. O, radości! obrócił się zupełnie lekko. Szczęście sprzyjało jej w dalszym ciągu. Ostatnia mieszkanka Nr. 36-go była starsza panna, Angielka, pełną dziwnych uprzedzeń do zagra- nicznych hoteli i bezpodstawniej trwo- gi o swoją cnotę. Drzwi, prowadzące do sąsiedniego numeru przeraziły ją tak da- lece, że zażądała zastawienia ich jakimś ciężkim meblem. Oznajmiła, że inaczej nie przestąpi progu pokoju. Dostała w rezultacie ogromną szafę, lecz złośliwe służące hotelowe otworzyły drzwi z klucza i zasówki w nadziei, że jakiś prze- siebiorezy kawaler z sąsiedniego nume- ru narobi „studia” strachu. Niedorzecz-

na szafa została po jej wyjeździe na miejscu i Karolina mogła uchylić drzwi, nie będąc widzianą. Uchyliła je może na pół cala i zamieniła się w słuch.

— O, na Boga! wpięć coś przekaś- my i wypijmy — mówił po włosku Kry- lenko. — Plan mam. Na gadanie może- cie poczekać.

— Jak pan woli — odparł głos An- zarakhi — ale dużo jest do omówienia.

— O, wy nigdy nie możecie się na- gadać — zadzwili Rosjanin.

— Nie zapominaj pan, że my płaci- my — ostrzegł groźnie Anzarakhi.

Dał się słyszeć wystrzał korka i szmer lejącego się płynu.

— Napijmy się — rzekł trzeci głos — Badoglio. — Na klótnie będzie zawsze czas.

Zapadła cisza. Tracili się szklankami.

Karolina zamknęła drzwi i odetchnę- ła głęboko. A więc dobrze zrobiła, wy- prawiając się za Krylenką. Jakże była dumna ze swojego sprytu! Będzie miała coś do powiedzenia Władysławowi, gdy się znów spotkają. Teraz nie będzie się kwapił z wydawaniem jej rozkazów. On tam w Polsce szuka wiatru w polu, a ona tu trafiała na środek spisku. Otwo- rzyła osłonięte drzwi i wyszła na bal- kon zacerpnąć świeżego powietrza przed trudami dalszego podśluchu. W dole jaśniały przez korony drzew świa- ła ogrodowej kawiarni i w ciepłym lip- cowym powietrzu rozbrzmiewały płacz- liwiosłódkie tony wiedeńskiego walcu.

Pod brzemieniem nadmiernego obowiązków.

Rolnicy domagają się rozszerzenia granic powiatu łódzkiego kosztem planowanej likwidacji powiatu brzezińskiego.

Świadczenia na konserwację dróg największym ciężarem rolników.

(i) W okresie Tygodnia Rolniczego na terenie powiatu łódzkiego rolnicy poruszyli szereg aktualnych spraw i bolączek, które w specjalnym memoriale, opracowanym przez Okręgowe Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych na powiat łódzki, przesłano staroście powiatowemu p. Rzewińskiemu. W memoriale tym wniósł rolnicy żądanie: Obszar powiatu łódzkiego, wynoszący 902 kilometry kw. powierzchni jest bezwzględnie zbyt mały w stosunku do świadczeń, jakie ponosi mieszkańcy. Powiat otaczający drugi pod względem wielkości miasto w Polsce, musi mieć odpowiednią przestrzeń, odpowiednią liczbę ludności, aby poddać tym ciężarom, jakie z jego położenia wynikają. Liczba mieszkańców, przeważnie znaczna w swej gęstości, jest raczej ujemnym faktem dla powiatu, gdyż część gmin przyłącza do Łodzi, jak: Brus, Chojny, Rado gósz i Stoki zaludniona jest w znacznej części elementem nierolniczym, obecnie bezrobotnym, który nie tylko nie jest produkcyjnym dla powiatu, jako jego płatnik podatkowy, lecz odwrotnie — pochłania jego środki finansowe, zatrudnia administrację zarówno Sejmiku Powiatowego jak i gminy. Po prawym stosunków ekonomicznych naszego powiatu i odciegnięciu jego płatnika, pisać w dalszym ciągu memoriału wniósł, widzi my w rozszerzeniu granic powiatu łódzkiego koszt, mającego się likwidować powiatu brzezińskiego. Skłania nas do wystąpienia w tym względzie i to, że już obecnie powiat łódzki ma rozszerzać się, rozpoczynając swój obszar podatkowy, gdyż stójmy w przededniu wydzielania się miasta Żygie rza i przyłączenia do Łodzi gm. Chojny, a w niedalekiej przyszłości i całych lub części gmin, przyległych bezpośrednio do Łodzi. Według ostatniego spisu ludności na terenie powiatu zamieszkuje 163.000, odliczając Żygie rzę i Chojny powiat liczyć będzie zaledwie 113.000 ludności, co zmniejszy wydatki jego siły podatkowej, pozostawiając nadal niezmiennie ciężary, które dźwigać będzie musiała pozostała w powiecie ludność. Gros wydatków powiatu łódzkiego pochłaniają drogi, gdyż budowa ich — konserwacja stanowiły 53 procent całości budżetu. Drogi powiatu łódzkiego to największa bolączka. Niszczy je głównie Łódź, z której ciągną szeregi furmanek i samochodów z pobliskich powiatów i całego Niemal kranu. Łódź, nie partycypuje w kosztach konserwacji dróg.

Nie można sobie wyobrazić aby miasto któregoś niejako dalszymi arteriami są drogi naszego powiatu, pozostawiało dotąd nie podjętymi przy życiu tych niezbędnych arterii. Zdajemy sobie dobrze sprawę, iż miasto Łódź posiada bardzo dużo ciężarów, które pochłaniają wpływy podatkowe, jednak uważamy, iż zbyt biedni jesteśmy abyśmy mogli świadczyć dobrodziejstwa dla miasta, nieskończenie zamożniejszego i zamożniejszego w środki od skromnego naszego powiatu.

Całkowicie zaś odium z tytułu wieczne zepsutych dróg spada nie na właściwego winowajcę, nie na sprawcę ich bezpośredniego zniszczenia, odwrotnie — całym ciężarem leży na powiecie naszym, który stał się le giondarnym z racji nieposiadania choćby możliwych dróg.

Powyżej wyszczególnione przyczyny każą nam zwrócić się do Pana Starosty z gorą

cym apelem aby zechciał poprzeć petycję nasze u Władz miarodajnych, by zechciały wziąć pod sprawiedliwą rozagę żądania nasze rozszerzenia granic powiatu i pociągnięcia do świadczeń na rzecz dróg naszych m. Łodzi i tych powiatów, z których głów nie ruch kołowy odbywa się do Łodzi.

Mamy uzasadnioną pretensję do tego iż jesteśmy jednym z kulturalniejszych powiatów naszego Państwa. Chcemy na tym poziomie kultury utrzymać się, chcemy go powiększać, nie możemy jednak uczynić tego dotąd, dopóki budżet nasz będzie jedynie gradowym i konsumpcyjnym, a na inne

sprawy środków mu już nie starczy.

Memoriał ten, zaopatrzone szeregiem podpisów najpoważniejszych rolników powiatu łódzkiego z posłem Płockiem na Sejm, zakończony jest apelem do p. Starosty powiatu łódzkiego o poruszenie wyszczególnionych bolączek u czynników miarodajnych.

„Bombiarze” apeluja.

a) Do Sądu Okręgowego w Łodzi przybył adw. Piotr Kon, który w imieniu wszystkich skazanych w procesie o zamach bombowy i napad na kasjera prócz szofera Śmigulskiego złożył skargę apelacyjną na wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 31 stycznia 1933 roku.

WYJAŚNIENIE.

W pismach miejscowych z dnia 8 lutego wyrażono, iż w kościele Matki Boskiej Zwiastującej zostały poświęcone organy, ofiarowane przez kolejarzy łódzkie.

Złożona ta wzmianka, mija się z prawdą, a podana przez jedno z tego niepowołaną wywołaną wśród zainteresowanych pracowników kolejowych zrozumiałe rozgoryczenie, niesłusznie dyskredytowała w oczach 1500 kolejarzy biorących udział w składkach, cały komitet budowy organów, przez który w pierwszym rzędzie brać kolejarzka winna być wszechstronnie powiadomiona. To też prostując powyższe w imieniu Komitetu Budowy organów oświadczam, iż organy z winy fabryki są jeszcze niewykonywane.

Gdy to nastąpi, to bezwarunkowo nie tylko ci co placą składki, lecz cały ogół kolejarzy, będzie uprzedzony o dniu poświęcenia organów, by każdy miał możność wziąć udział w uroczystości. Przeciwnie inicjatorom zmyślonej wiadomości o rzekomo dokonanej poświęceniu organów, komitet budowy wystąpi z akcją za doznane szkody moralne.

Sekretarz Komit. budowy organów
Roman Godziński.

Walne zebranie S. S. K. M-u.

Dziś o godz. 17 w pierwszym terminie, a o godz. 18 w drugim odbędzie się informacyjno - dyskusyjne walne zebranie członków Stow. Sportowo - Kulturalnego im. Mickiewicza w Chojnach przy ul. Trebackiej 8 (sala szkolna) z następującym porządkiem obrad: Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; sprawozdania i informacje zarządu; sprawozdanie gospodarza za r. 1932; zaliczenie kilku osób w poczet członków honorowych; ożywienie prac kulturalno-oświatowych w stowarzyszeniu; sprawa lokalna; odczytanie i sprawa drukowania statutu; komunikaty zarządu; wolne wnioski.

Bal młodych prawników.

Dnia 11 lutego 1933 roku w sali Filharmonii w Łodzi przy ul. Narutowicza 20, odbędzie się pod protektorem p. prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi Jana Maciejewskiego, p. prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi Jana Markowskiego i p. delegata Rady Adwokackiej adw. Stefana Cygańskiego Bal Młodych Prawników, urządzony staraniem Koła Łódzkiego Zrzeszenia Aplikantów Zawodów Prawniczych. Wejście na bal wyłącznie za zaproszeniami. Informacji udzielają p. aplikant adwokacki Wacław Szymański w kancelarii adwokata Bolesława Jasińskiego ul. Piotrkowska 88, tel. 203-53 i p. aplikant adwokacki Erwin König w kancelarii adwokata Alfreda Eckersdorfa ul. Narutowicza 37, tel. 160-66 w godz. od 5 — 7 wiecz.

BAL OFICERÓW REZERWY.

Dziś t. j. dnia 4 lutego r. odbędzie się reprezentacyjny bal oficerów rezerwy w salach Oficerskiego, przy ul. Jerzego 2, pod protektorem honorowym p. wojewody Jaszczółta, dowódcy O.K. IV p. gen. brygady Malachowskiego i prezesa Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy p. gen. brygady d-ra Góreckiego.

Komitet organizacyjny balu, czyni jak najusilniejsze starania aby bal ten wypadł jak najokazalej.

Początek balu o godz. 22. Wstęp wyłącznie za okazaniem imiennego zaproszenia przy wejściu.

Wobec wyczerpania liczby zaproszeń Komitet postanowił przystąpić do wysłania dodatkowej nowej serii zaproszeń dla tych osób, które z jakiegokolwiek powodów dotychczas ich nie otrzymały.

Nowa Wielka Premja DLA PUNKTUALNYCH P. T. PRENUMERATORÓW „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

Zachęcenie niezwykle powodzeniem naszych premij książkowych, przeznaczonych dla punktualnych P. T. Prenumeratorów, dla wszystkich, którzy wpłacili prenumeratę do dnia 9-go lutego b. r. włącznie zakupiliśmy następujące wartościowe książki:

„NIEWIDZIALNY” — Herberta G. Wellsa.

Nobla. Książki jego rozchodzą się w milionach egzemplarzy po całym świecie. — W powieści, którą dajemy dziś naszym Czytelnikom — Wells w mistrzowski sposób przedstawia tragiczne dzieje profesora Griffina, który zapomocą doświadczeń chemicznych stał się „NIEWIDZIALNYM” — Książkę Wellsa czyta się jednym tchem od początku do końca.

„HANGAR Nr. 7” — J. Meissnera.

Meissner jest przedstawicielem romantyzmu naszych czasów, tak zwanego „romantyzmu powietrza”. Nowele jego osnute są po większej części na tematach lotniczych. — Meissner przedstawia w nich walkę człowieka z żywiołem, powietrzem, z burzami, huraganami i pociskami nieprzyjacielskimi, z której lotnik niezawście wychodzi jeszcze zwycięsko. — Janusz Meissner nie potrzebuje pochwał, najlepszą miarą jego artystycznych walorów są niezliczone tłumaczenia na obce języki, dokonane w ciągu lat ostatnich.

„IAPONJA” — Lefcadio Hearn.

Lefcadio Hearn był Irlandczykiem, który pokochał daleką krainę wspaniale kwitnących wiśni i osiadł w niej na stałe. — Przybrał tam inne nazwisko i czasem, naszymi łowami się zapełnia. — Nowele jego przyczyniły się w znacznym stopniu do gruntownego poznania zwyczajów i kultury Japonii, która w naszej książce wstępuje przed czytelnikiem jak żywa wraz ze swymi wierzeniami i przesądami oraz kulturą, tak inną od naszej.

„KONIEC RASPUTINA” — napisał książkę F. Jusupow.

W książce tej znajdzie czytelnik przedstawienie z historyczną dokładnością i skrupulatnością dzieła tego niezwykłego koniokradzie, który pod nazwiskiem Rasputina opłatał cały dwór carski i wywierał przemożny wpływ na kształtowanie się losów rosyjskiego narodu. Rasputin, szalony, rozstrzykany pseudo-prorok, niepokorny donżuan — znalazł wreszcie śmierć z ręki ks. Jusupowa, autora książki, a członka rodziny carskiej.

Wybór pierwszorzędny jak widzimy z samych nagłówek.

Trzeba więc co prędzej wpłacić prenumeratę, by otrzymać jedną z przytoczonych powieści.

Administracja zastrzega sobie prawo wyboru w rozdawaniu tych czterech powieści.

Książki wydajemy tylko w terminie oznaczonym t. j. do dnia 9 lutego włącznie, po terminie zaś reklamacje nie będą uwzględniane.

Echa krwawej tragedji w Rudzie Pabjanickiej. Sąd Apelacyjny zmniejszył wyrok skazujący żonobójcę Miłosza z 5-ciu na 3 lata więzienia.

Głośną była w lecie ubiegłego roku, w Rudzie Pabjanickiej krwawa tragedia małżeńska, z niezwykle tragicznym epilogiem.

Podłoże sprawy było następujące: Bronisław Miłosz, pucownik cukierni, w Łodzi, wkrótce po ślubie nabawił się jednej z najstraszniejszych chorób.

W związku z tem Miłosz zmuszony był zaniedbywać swoją młodą żonę, tu zaś w kilka miesięcy po przeżyciu się okropnej choroby u Miłosza — opuszcza mieszkanie męża, zamieszkując u jednego ze swych przyjaciół.

Po dłuższych naleganiach ze strony męża — Helena wróciła do niego, ale po pewnym czasie znowu przeniosła się do jednego z przyjaciół, Fryderyka Metzgera, zumięszkałego w Rudzie Pabjanickiej.

W kilka tygodni po powrocie niecierpie

od męża Miłosz spotkał żonę na ulicy i zażądał kategorycznie powrotu, grożąc konsekwencjami w razie, gdyby Helena nie posłuchała tego wezwania.

Jednocześnie Fryderyk Metzger otrzymał list anonimowy, w którym grono mu że jeśli nie zerwie z Heleną Miłosz i nie usunie jej z domu, ciężko to odpokutuje.

Metzger nie przejął się tym anonimem, ani następstwami, i tak samo Helena Miłosz nie zdradzała zamiaru opuszczenia przyjaciela i powrotu do męża.

Tymczasem w czerwcu r. ub. Bronisław Miłosz przyszedł nieoczekiwanie do mieszkań Metzgera, którego w domu nie zastał. Miłoszowa silnie zaniepokoiła się wziętą męża, ale ten początkowo nie zdradzał swoich zamiarów.

Wystąpił wprawdzie kilka razy z rewolwerem, lecz — jak się później okazało — dla zastraszenia żony. Następnie, po wypiciu

łuski wódki, położył się do łóżka i zasnął.

Gdy w kilka godzin potem Miłosz zbudził się — wszczął kłótnię z żoną. W trakcie kłótni rozległy się strzały. W chwili potem Miłosz wyszedł na korytarz i zwrócił się do jednego z sąsiadów z prośbą o zawezwanie pogotowia bo dwie osoby nie żyją.

Miłoszowa istotnie zmarła od rany, spowodowanej postrzałem. Tą drugą nieżyjącą osobą miał być Miłosz, który jednak tylko się zranił, wskutek czego rychło powrócił do zdrowia i skazany został przez sąd okręgowy na 5 lat więzienia.

Obecnie stanął Miłosz przed sądem apelacyjnym.

Sąd wziął pod uwagę stan afektu, w jakim znajdował się Miłosz wobec odmowy żony w kwestji powrotu do męża i skazał Miłosza na 3 lata więzienia.

Maskarada „PICCADILLY”

Dziś, dnia 4 lutego b. r. w FILHARMONJI.

Komuniści podjudzają robotników. Nielegalny wiec na Księżym Młynie.

Wśród robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwie Scheiblerowskiej na Księżym Młynie, podejmowane są próby wywołania strajku.

Próby te podejmowane są przez żywo komunistyczne.

W sposób zagadkowy pojawiają się na salach fabrycznych odezwy komunistyczne, zawierające szczegółowe wyliczenia liczby zatrudnionych przed uruchomieniem zakładów i po ich uruchomieniu, a nadto szczegółowe zestawienia

tarify płac z różnych okresów w porównaniu do stawek obecnych.

Wczoraj przed zabudowaniami przedsiębiorstwa Księżego Młyna zorganizowano wiec przyciem w rok prelegenta wystąpiła jedna z posłanek komunistycznych.

O nielegalnym zgromadzeniu powiadomiono komisarz i wydział śledczy, skąd skierowano na miejsce samochód policyjny, posłankę wylegitymowano i wiec został rozwiązany.

Problem długości życia stworów żywych jest ściśle związany z problemem starzenia się. Na uki przyrodnicze poczyniły w tej dziedzinie już szereg ciekawych spostrzeżeń, problemu tego, jako takiego jednak nie rozwiązały. Z poczynionych przez uczonych obserwacji i badań ciekawych są spostrzeżenia dotyczące wieku poszczególnych zwierząt.

I tak do zwierząt żyjących najdłuższe należą niektóre żółwie, który może dożyć sędziwego wieku 300 lat. Po nim kroczy szczupak, żyjący nie rzadko do lat 200. Ołbrzymi słoń musi się zadowolić wiekiem 150 lat. To byłoby zwierzęta długowieczne.

Papuga żyje nierzadko ponad 100 lat, karp, i krup po 80 lat. Pięćdziesiątki dożywają: króli pustyni, lew, dalek niedźwiedź, a z ptaków gołąb i czapla. Wielbłąd, małpy czeloko-kształtne, jeleni, koń i salamandra żyją do lat 40. Byłoby to kategoria zwierząt średniodługowiecznych.

Wreszcie trzecią grupę zwierząt żyjących po niżej lat 40 otwiera bocian — 35 lat, dalej orzeł 30 lat, wół — 25 lat, pies 20 lat, ropucha 20 lat, szczygieł 18 lat. Jeszcze krócej żyją

Jak długo żyją zwierzęta?

Żółw przoduje w długowieczność.

Szczupak żyje 200 lat, a słoń 150.

niektóre zwierzęta domowe, np. kot — 15 lat, kura 15 lat, żaba zielona 15 owca 10 lat królik 8 lat. Obok nich wół może dożyć 15 lat, żmija — 10 lat, słowik 12 lat. I wreszcie do najkrócej żyjących należą pszczoła (matka roju) 3 lata, świerszcz — 1 rok, mrówka — 1 rok, jeśli pominiemy oczywiście takie stworzenia, których

długość życia określona jest granicami wchodu i zschodu słońca.

Wiek zwierząt porównujemy zwykle z wiekiem człowieka, wahającym się w granicach 75 — 80 lat, toteż przypiekanie do odpowiednich cyfr określeń „wiek długi”, względnie „krótki” jest pojęciem mocno względne.

Po wycofaniu z obiegu pieniężnego srebrnych monet 2 i 1 złotych.

Z dniem 31 stycznia r. b. wycofano z obiegu srebrne monety dwuzłotowe dużego formatu i monety jednozłotowe srebrne starego typu.

Poczynając od 1 lutego r. b. przyjmowane są w obiegu monety 2-złotowe malej monety jednozłotowe niklowe.

Na te nieprzyjmowania monet srebrnych dwuzłotowych dużego rozmiaru wynikać często między właścicielami sklepów i klientelą incydenty.

W związku z powyższem oddział Łódzki Banku Polskiego wyjaśnia, że monety srebrne będą wymieniane przez wszystkie oddziały Banku Polskiego w ciągu dwóch lat od chwili wycofa-

nia monet tych z obiegu, a więc do dnia 31 stycznia 1935 roku.

Natomiast jeśli chodzi o wycofane z dniem 1 stycznia r. b. banknoty 10-złotowe — wymieniane one będą oddziały Banku Polskiego tylko do dnia 31 grudnia 1933 r., a więc w ciągu jednego roku.

Należy zaznaczyć, iż w odróżnieniu od właścicieli sklepów — właściciele chętnie przyjmują większe monety dwuzłotowe niż mniejsze monety tej samej wartości nowego typu, przekładając również złotówki srebrne nad niklowe, mimo wycofania ich z obiegu.

WYBORY WŁADZ U REZERWISTÓW

Związek Rezerwistów, Zarząd Kola Nr. 1 (Śródmieście) zawiadamia swych członków, że walne zebranie Kola odbędzie się w dniu 12 lutego o godz. 10 m. 30 w pierwszym, a o godz. 11 tego samego dnia w drugim terminie bez względu na ilość obecnych członków, celem wyboru nowych władz związku na rok 1933/34. Zgodnie ze Statutem Zw. par. 15 mają prawo głosowania ci zwyczajni członkowie związku, którzy opłacili składkę członkowską za miesiąc bieżący.

Porządek obrad obejmuje: Zagajenie wyborów przewodniczącego, dwóch ase-

sorów i sekretarza zebrania; odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania; sprawozdania: a) zarządu, b) skarbnika, c) komisji rewizyjnej, Kola i dowódcy kompanii; udzielenie absolutorium zarządowi ustepującemu; przyleżenie i uchwalenie budżetu na rok następny; dyskusja nad sprawozdaniami; wybory: a) zarządu, b) komisji rewizyjnej, c) delegatów na zjazd grodzki, okręgowy i główny; wolne wnioski i zakończenie obrad.

Popierajcie Człony Krzyż!

EXPRESS HANDLOWY

O właściwe miejsce dla budżetu polskiego wśród budżetów innych państw.

Do najbardziej zrównoważonych należy nasz budżet.
Odczyt p. Stefana Starzyńskiego dla korespondentów zagranicznych.

(ex) Już w obradach Komisji budżetowej Sejmu podniesiono, iż mimo kryzysu i ciężkich warunków gospodarczych, w których znajduje się Polska, nasz budżet i na eza waluty należą do przodujących w świecie ze względu na równowagę i stabilizację.

Obecny stan budżetu i waluty osiągnięty został dzięki olbrzymim ofiarom wszystkich warstw. Wielki czas zdyskontować te ofiary. Wstępem do tego, jest zaznajomienie opinii gospodarczej świata o naszym budżecie i walucie, przodującym miejscu, jakie zajmuje my wśród uporządkowanych pod względem budżetu i waluty państw.

Odpowiadając tej potrzebie — w Warszawie dla korespondentów pism zagranicznych wygłosił dnia 31 bm. p. Stefan Starzyński wiceprezes Banku Gosp. Krajowego odczyt na temat: „Metody zwalczania kryzysu gospodarczego przez Polskę”.

Prelegent scharakteryzował swoje metody polskie, zastosowane w tej dziedzinie życia państwowego.

Mówca podzielił nasze metody zwalczania kryzysu na dwa zasadnicze odcinki: o obrony i ofensywny, tj. mający na celu wzmocnienie obrotów gospodarczych społeczeństwa. Odcinek do środków obronnych mówca podkreślił niezłomną wolę utrzymania w Polsce równowagi budżetowej, a jedną z metod prowadzących do tego celu było wdrożenie przez Polskę na drogę ograniczenia wydatków państwowych.

Decyzja utrzymania równowagi budżetowej nie ograniczyła się tylko do oszczędności w wydatkach. Zwiększone zostały również i dochody budżetowe przez usprawnienie i powiększenie wpływów monopolu i przedsiębiorstw państwowych, oślową reorganizację aparatu fiskalnego i podwyżkę niektórych podatków.

Dalszym warunkiem jest stałość waluty. Dzięki naszej przemyślanej polityce dewizowej i obrotu towarowego z zagranicą, w drugiej połowie ubiegłego roku doszliśmy do momentu, kiedy przypływał walut, pochodziących z eksportu skompensował z nadwyżką ich odpływ. Wyśitek położony w obronie waluty zmusił Bank Polski do wejścia na drogę deflacji kredytowej, w momencie, kiedy gospodarstwo narodowe wymagało liberalnej polityki kredytowej i bezsprzecznie właśnie ta ostra deflacja kredytowa przyczyniła się w dużym stopniu do pogłębienia przesilenia w Polsce. Należy jednak podkreślić, iż żaden z większych banków polskich nie popadł w tym krytycznym czasie w trudności płatnicze.

W dziedzinie środków ofensywnych dążących do zwalczania kryzysu pierwszą koniecznością jest dążenie do przywrócenia harmonii we wzajemnym kształtowaniu się stosunków gospodarczych. Na czoło tych zagadnień wysuwa się konieczność rozwiązania takich zagadnień, jak kwestia zadłużenia naszego życia gospodarczego, w szczególności zaś rolnictwa, przyczem podkreślić na leży, iż zasady polskiego planu pomocy finansowej dla dłużników różnią się zasadniczo od zarządzeń, wydanych w tym celu przez szereg innych krajów. Akcja nasza w tym kierunku przedewszystkiem nie posiadała charakteru generalnego moratorium, lecz rozkłada ciężar trudności finansowych na możliwości sprawiedliwie między dłużnika i wierzyciela, przystosowując się do indywidualnej sytuacji i potrzeb poszczególnej gałęzi gospodarki. Jedną z najważniejszych decyzji w dziedzinie obniżenia kosztów kredytu było obniżenie w październiku r. ub. stopy dyskontowej Banku Polskiego.

Wprowadzając do swego programu postulat przywrócenia harmonii cen, rząd w ub. r. przeprowadził dwukrotnie obniżkę cen wyrobów monopolowych. W związku z zagadnieniem dążenia do przywrócenia równowagi w stosunkach gospodarczych, naruszonej przez przeżywaną obecnie kryzys, p. Starzyński omówił jeszcze problem morski oraz zagadnienia obrotu ziemią i kwestię budownictwa, na które to cele Bank Gosp. Krajowego w okresie ostatnich 3 lat udzielił pożyczek 245 milionów złotych ponierając ostatnia budowę małych i tańszych własnych domków mieszkalnych.

Punktem wyjścia dla akcji walki z kryzysem jest standard naszego pieniądza i swobodność obrotów walutowych. Podstawowymi czynnikami stałości waluty jest równowaga budżetowa i przystosowanie polityki kredytowej do potrzeb waluty. To zabezpieczenie zdrowia aparatu kredytowego odbija się na życiu gospodarczym. Przedsięwzięcia środki ochronne w postaci regulowania stosunków wierzyciela do dłużnika, regulowanie problemu zadłużenia oraz wyrównywania wewnętrznego stosunku cen rolnych i przemysłowych. Wysiłki w kierunku ożywienia obrotów gospodarczych poprzez ułatwienie obrotu ziemią i budownictwo uzupełniają te środki.

W akcji zwalczania skutków kryzysu oraz w obronie przeciwko jej przyczynom nie ma ani jednej sztucznej koncepcji i najjaśniej charakteryzuje nasze metody walka z kryzysem ta właśnie ich naturalność. Stosunek do zobowiązań państwa wobec zagranicy zaznaczył się szczególnie przy ustawie konwersyjnej, a charakteryzuje go bezwzględne umiarkowanie zaciągniętych zobowiązań. Podnosząc fakt, iż Polska w dziedzinie samodzielnego rozstrzygnięcia i

zwalczania zagadnień i trudności kryzysu dokonała maksymalnego wysiłku, jednak walka z kryzysem światowym nie może być rozstrzygnięta w granicach poszczególnego państwa. Dlatego też kończąc przemówienie p. wiceprezes Starzyński podniósł znaczenie projektowanych w bliskiej przyszłości ogólnie światowych konferencji, do których Polska przystąpi z dokonanyim po ważnym wysiłkiem przetrwania kryzysu o własnych siłach.

U progu sezonu letniego.

Przemysł wełniany realizuje zamówienia.

Czy zapotrzebowanie na towary letnie wzrośnie?

Przemysł wełniany w Łodzi rozpoczął już realizowanie zamówień, jakie otrzymał od klientów prowincjonalnych. Jakkolwiek przygotowania do sezonu letniego w roku bieżącym nie były zbyt intensywne, wszystkie bowiem, fabryki pracowały, nauczone smutnym doświadczeniem dotychczasowym, bardzo ostrożnie, starając się w pierwszym rzędzie przystosować produkcję do stopnia zapotrzebowania, to jednak w tej chwili trudno jeszcze przewidzieć jak ukształtuje się ten sezon w omawianej branży. Największą bolączką łódzkiego przemysłu wełnianego, jest niepewność, czy transakcja zawarta jest faktycznie zakończona. Coraz częściej, bowiem zdarzają się fakty, że kupcy którzy za kupili tę czy inną ilość towaru i dali za nie nawet pokrycie, faktycznie towar ten kupili, gdy jednak nie można było znaleźć na towar ten nabywców, nie bacząc na to, że transakcja ta była zawarta materiałami zakupionymi, zwracali dostawcom.

Dostawca nie mając innej rady, nieprzejście bowiem towaru, naraziłoby go na większe jeszcze straty, kupiec bowiem zobowiązania swe dopuściłby do protestu, zwroty przyjmował, co bardziej jeszcze depresyjną oddziaływać musiało na rozwój stosunków handlowych w omawianej branży.

Przy transakcjach obecnych, warunki pokrycia traktowane były przez poszczególnych fabrykantów zupełnie indywidualnie, w zależności od położenia materialnego w jakim w danej chwili znajdował się dostawca, względnie odbiorca.

Ceny, nie bacząc na mocniejszą tendencję,

na rynkach wełny surowej, kształtowały się pod znakiem tendencji słabszej.

Zaznaczyć jeszcze należy, że kupcy miejscowi oraz zamiejscowi żadnych zapasów towarów

Rynek zbożowo mączny w Łodzi. Sytuacja ogólnie niejednorodna.

Ceny zboża za 1 kg. na tutejszym rynku kształtowały się następująco loco Łódź:
Żyto od zł. 14,50 do zł. 15,50, pszenica od zł. 28,00 do zł. 28,50, jęczmień przemysłowy od zł. 18,00 do zł. 14,00, jęczmień browarowy od zł. 15,00 do zł. 16,00, owies od zł. 13,00 do zł. 14,00, mąka żytnia 65 proc. od zł. 25,50 do zł. 26,50, mąka pszenna 65 proc. od zł. 44,00 do zł. 45,00, otręby żytnie od zł. 9,00 do zł. 9,50, otręby pszenne od zł. 8,00 do zł. 8,50, otręby pszenne grube od zł. 8,50 do zł. 9.

Sytuacja ogólna na tutejszym rynku zbożowym w ciągu tygodnia sprawozdawczego kształtowała się niejednorodnie. O ile bowiem jeszcze na początku tygodnia żyto naprzekąd sprzedawano pod znakiem tendencji mocniejszej, na skutek pogłoszek iż premia wywozowa dla artykułu tego zostanie podwyższona, o tyle już pod koniec tygodnia, wobec oficjalnego zdemontowania tych wiadomości, ceny ponownie spadły.

Cena pszenicy w ciągu całego tygodnia sprawozdawczego utrzymała się na jednakowym poziomie, przyczem tendencja była tutaj stała. Podaż pszenicy była zupełnie dostateczna, zapotrzebowanie natomiast średnie.

Zupełnie bez zmiany notowano sytuację zarówno na rynku jęczmienia, przemysłowego jak i browarowego oraz owsa. I tutaj tendencja była stała i ceny utrzymały się ściśle w granicach cen, jakie notowano w tygodniu poprzedzającym. Całkowicie zmienioną sytuację notowano na rynku otrębów i to zarówno żytnich, jak i pszennych. Na skutek silnych mrozów bowiem, podaż otrębów tych bardzo wydatnie się zmniejszyła, przy jednoczesnym zwiększeniu się popytu, co musiało spowodować wzmocnienie się tendencji.

Sytuacja na rynku mącznym kształtowała się zupełnie analogicznie do sytuacji na rynku zbożowym.

Przemysł

przetwórczo-papierniczy.

(ex) Miesiąc grudzień minął pod znakiem dalszego kurczenia się produkcji. W dziale fabrykacji torebek, skutkiem utworzenia Związku Fabrykantów Torebek i Wyrobów Papierowych nastąpił pewne unormowanie warunków konkurencyjnych. Zatrudnienie jak i wypłacalność pozostała na poziomie ubiegłych miesięcy. Podobnie przedstawia się sytuacja w dziale fabrykacji ksiąg handlowych i kajetów.

Projekt ustawy o wykupie gruntów.

(ex) Projekt ustawy o wykupie przez dzierżawców gruntów zajętych pod budynki oraz gruntów czynszowych przewiduje, że ustawa ta nie dotyczy między innymi gruntów państwowych. Takie postawienie sprawy nie znajduje dostatecznego uzasadnienia. Wspomniany projekt nasuwa poza to i inne zastrzeżenia. Tak np. ustanowienie w wypadkach dzierżawy terminowej prawa do wykupu wbrew zawartej umowie musi być uważane za sprzeczne z porządkiem prawnym, jako naruszające zasadę, że ustawa nie może zmieniać ex post umowy.

Podatek od uposażeń służbowych.

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że za obowiązujący termin, w którym potrącone przez służbową kwoty i datki od uposażeń służbowych winny być wpłacone dla „asy urzędu skarbowego, należy uważać termin, określony w drugiej części art. 112 ustawy o nowym podatku dochodowym.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych A. Czurapskiej w Ryńku oraz przy ul. Łęczyckiej można z zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

Audycje radiofoniczne.

Sobota, dnia 4-go lutego

11.40—11.50 Codzienny przegląd prasy polskiej
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej
11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny
13.15—13.55 Poranek szkolny ze Lwowa
13.55—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy
15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ
15.35—16.00 Transmisja ze Lwowa, Obrazki dla dzieci p. t. Kinażer i ostatni Estek — podług Bogdanickiej
16.00—16.40 Płyty gramofonowe
16.40—17.00 Odczyt p. t. O rodzinie wojskowej — wygl. posłanka Zofia Berbecka
17.00—18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
18.00—18.05 Odczytanie programu na dzień następną
18.05—19.00 Muzyka lekka
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. i Handl. w Łodzi
19.30—19.45 Na wkrótce
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radiowy
20.00—21.00 Muzyka taneczna. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota
21.00—21.10 Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego
21.10—22.00 Recital wiolonczelowy Emanuela Feuermann'a (akomp. L. Ursteń)
22.00—22.40 Utwory Chopina w wykonaniu Zbigniewa Drzewieckiego
22.40—22.55 Prof. Henryk Mościcki wygłosi felieton
22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny i polscy
23.00— Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Rokowania o Sowpoltorg.

Strona sowiecka wyraziła chęć dalszego pertraktowania.

(ex) W rozmowach przeprowadzonych w Moskwie w sprawie przedłużenia umowy dotyczącej „Sowpoltorgu” ujawniły się możliwości dalszego przedłużenia tej umowy mimo przerwy w poprzednio rokowań. W związku z tem w pierwszych dniach przyszłego tygodnia uda się do Moskwy przedstawiciele „Polrosu” celem podjęcia z sowieckim komisarzem ludowym handlu zagranicznego rokowań o podpisanie umowy, dotyczącej utrzymania „Sowpoltorgu” i jego dotychczasowej działalności. Chęć dalszego prowadzenia rokowań wyraziła strona sowiecka. Należy zaznaczyć, iż wszystkie zasadnicze sprawy, dotyczące obrotu towarowego

w r. 1933 zostały już w poprzednich rokowaniach w zasadzie uzgodnione, pozostawała jedynie sprawa ustalenia wysokości kredytu finansowego w tym roku. Według planu import Polski do ZSRR wyniesie ma około 16 milj. zł. czyli, że ewentualne saldo dodatnie dla Polski wyniosłoby blisko 6 milj. zł. W eksporcie do ZSRR uwzględniona ma być również pozycja znacznego transportu towarów włókienniczych do ZSRR. Co się tyczy importu sowieckiego do Polski to prawdopodobnie przywóz ryb sowieckich dotychczas za pośrednictwem nijsiej handlowej w Warszawie, będzie uwzględniony w ramach planu gospodarczego „Sowpoltorgu”.

Zwyżka cen rozwiąże połowę problemów gospodarczych.

Wywiad z angielskim ministrem skarbu Chamberlainem.

(ex) Angielski min. skarbu Neville Chamberlain w dn. 1 lutego udzielił wywiadu korespondentom amerykańskim dzienników, w którym oświadczył, że główne zadanie światowej konferencji gospodarczej

polega na doprowadzeniu do zwyżki cen. Zdaniem jego — zwyżka cen sama przez się reguluje połowę gospodarczych problemów, utrudniających rozwój życia gospodarczego.

Dodatki do „firm” mogą być rejestrowane.

W ubiegłym tygodniu zgłoszone zostało do Sądu Okręgowego w celu zarejestrowania przedsiębiorstwa handlowego pod firmą „Wapór” — Spółka Węglowa, właściciele L. i G.

Decyzją z dnia 1 września 1932 roku sędzia rejestrowy postanowił odmówić zarejestrowania przedsiębiorstwa pod wspomnianą firmą i wezwał współników do jej zmiany zgodnie z art. 25 dekretu o rejestrze handlowym w ciągu 8 dni pod karą do 600 zł.

Na powyższą decyzję współnicy złożyli skargę incydentalną do Sądu Apelacyjnego w Warszawie powołując się w niej na art. 27 dekretu o rej. han. który wyraźnie zezwala na używanie wszelkich dodatków zmyślonych, byleby tylko łącznie z właściwą „firmą” którą w danym wy

padku stanowią nazwiska obu współników (art. 25).

Skarga ta rozpatrywana była obecnie przez Sąd Apelacyjny który po zaznajomieniu się z treścią sprawy uznał, że w myśl art. 27 dekretu o rej. handl. nazwy fantastyczne i dodatki bliżej określające przedsiębiorstwo mogą być używane łącznie z firmą; że sędzia rejestrowy nie usadził odmowy zarejestrowania firmy z dodatkiem „Wapór”, powołanie się zaś na przepis art. 25 nie może być podstawą do uwzględnienia prośby petentów.

Na tej zasadzie postanowił decyzję sędziego rejestrowego uchylić i zlecić temuż sędziemu zarejestrowanie firmy w brzmieniu podanem przez petentów.

Zniżka cen surowej bawełny jest zjawiskiem przejściowym.

(ex) W dniach ostatnich na wszystkich giełdach bawełnianych zaznaczyła się poważniejsza niższa notowań, która specjalnie silnie dała się we znaki na giełdzie Liverpoolskiej oraz bawełniskiej w mniejszym natomiast stopniu na giełdzie nowojorskiej.

Dla orientacji podajemy notowania bawełny z dnia 31 stycznia rb. i z dnia 2 lutego rb. przy czym cyfry w nawiasach oznaczają notowania z dnia 31 stycznia bez nawiasów zaś z dnia 2 lutego:

Giełda Nowojorska: loco — (6,00) — 5,90, marzec — (5,92) — 5,79, maj — (6,04) — 5,93, lipiec — (6,18) — 6,04, październik — (6,37) — 6,24.

Giełda Liverpoolska: loco — (5,00) — 4,93, marzec — (4,78) — 4,65, maj — (4,81) — 4,67, lipiec — (4,83) — 4,70, październik — (4,88) — 4,74.

Giełda Bremeńska: loco (7,23) — 7,01, marzec — (7,04) — 6,63, maj — (7,18) — 6,75

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym

(ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy: Grand-Hotel: Arnold Wejker — Berlin, Stefan Kłopotki — Warszawa, Mojżesz Berman — Wiedeń, Salomon Widawski, Kraków, Michał Wroński — Kraków, Nathan Kalinowski — Wiedeń. Hotel „Polonia”: Izidor Klein — Lwów, Otton Wichert — Katowice, Stanisław Przybylski, — Poznań, Aron Gerszt — Stanisławów.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3-go lutego.

Waluty:

Holandia 359.00
Londyn 30.35
Nowy Jork — czek 8.923
Nowy Jork — kabel 8.927
Paryż 34.86
Praga 26.43 — 26.42
Szwajcaria 172.65
Berlin 212.10

Akcie:

Bank Polski 80.00 — 81.00
Starachowice 8.75
Ostrowieckie seria B 22.85

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 42.25 — 42.10
4% Inwestycyjna 103.75
4% Dolarowa 57.35 — 57.75
7% Stabilizacyjna 55.50 — 55.75
7% Ziemiśkie dolarowe 40.00
4 1/2% Ziemiśkie złotych 36.75
8% m. Warszawy 43.25 — 43.50

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary 8.92 — 8.91
3% Budowlana 42.50 — 42.00
7% Stabilizacyjna 56.00 — 55.75
4% Inwestycyjna 104.00 — 103.50
Bank Polski 82.00 — 81.00

Tendencja wycieczająca.

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: marzec — 4.78, maj — 4.73, lipiec — 4.74, październik — 4.79.
Breme: marzec — 6.70, maj — 6.83, lipiec — 6.95, październik — 7.14, grudzień — 7.25, styczeń — 7.28.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny transakcyjne:

Żyto — obroty 165 ton — zł. 15.10.

Ceny orientacyjne:

Żyto 14.75 — 15.00, pszenica 25.25 — 26.25, jęczmień browarowy 15.50 — 17.00, jęczmień A 13.25 — 13.75, jęczmień B 13.75 — 14.50, owies 13.00 — 13.25, mąka żytnia 65% 23.50 — 24.50, mąka pszenna 65% 39.75 — 41.75, otręby żytnie 9.25 — 9.50, otręby pszenne 7.75 — 8.75, otręby pszenne grube 8.75 — 9.75.

Uspokojenie ogólne spokojne.

Kurier sportowy.

NOWY PREZES ŁKM.

W ubiegły piątek odbyło się doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Klubu Motocyklowego. Prezesem wybrany został ponownie p. naczelnik Knapki.

SZERMIERZE ŁÓDZCY W KATOWICACH.

Drużyna szermiercza Policji K. S. gościła w Katowicach, gdzie rozegrała spotkanie drużynowe z tamtejszym PKS-em. Mecz rozegrano na szable i florecie, przy czym słaczy okazywali się znacznie lepsi i wygrali w stosunku 25:7. W szablach wynik brzmiał 11:5, we florecie zaś 14:2.

CHMIELEWSKI ZAPROSZONY DO FINLANDJI.

Najlepszy obecnie bokser polski Łódzianin Chmielewski, który dzięki swym ostatnim sukcesom odniesionym w Szwecji znalazł się na liście zaproszonych do udziału w międzynarodowym turnieju do Finlandji. W czasie tego turnieju odbędzie się przedwojskowy mecz rewanżowy między Chmielewskim a pokonanym przez niego w Sztokholmie Finem Shirjenem. Dokładny termin turnieju w Helsińforsie nie został jeszcze ustalony.

PUHAR DAWISA.

W Paryżu odbyło się losowanie przelików do rozgrywek o Puchar Dawisa. Polska wylosowała dość szczęśliwie, gdyż ma przeciwników Holandję. Dalsze pary stanowią: Finlandja — Indie, Hiszpanja — Anglja, Belgja — Austria, Włochy — Jugosławia, Egipt — Niemcy, Węgry — Japonja i Danja — Irlandja. Rozgrywki pierwszej rundy muszą być ukończone do dnia 9 maja. Do drugiej rundy zakwalifikowały się na podstawie losowania: Afryka — Szwajcaria, Norwegja — Australia, Monaco — Czechosłowacja i Grecja — Rumunja.

POPISY LYŻWIARSKIE W HELENOWIE ODŁOŻONE.

Zapowiedziane na najbliższą niedzielę popisy lyżwiarskie w Helenowie z udziałem najlepszych lyżwiarzy śląskich zostały z powodu odwilży odłożone do przyszłej niedzieli, tj. dnia 12 lutego. Organizatorzy imprezy zapewnili już sobie udział naszych czołowych lyżwiarzy krajowych, tak że impreza ta zapowiada się niezwykle interesująco.

KALENDARZYK SPORTOWY NA DZIS I JUTRO.

Kalendarzyk zawodów na sobotę i niedzielę przewiduje kilka ciekawych imprez, jak to zawody bokserskie, szermiercze i zapasnicze.

Sobota:

Szermierka. O godz. 17 w sali szkoły powszechnej przy ul. Cegielińskiej 26 dalszy ciąg mistrzostw szermierczych Łodzi.

Zebrań.

W sali Rady Miejskiej przy ulicy Pomorskiej o godz. 17 doroczne zgromadzenie ŁKS.

Niedziela:

Boks. O godz. 11,30 w sali Geyera Piotrowska 295 zawody pięściarskie ŁKS-u z udziałem zawodników warszawskich i łódzkich. **Zapasy.** Godz. 15 w sali Sokoła ostatni mecz zapasniczy o mistrzostwo okręgu: Kruszczyński — Sokół. Zawody hokejowe i łyżwiarstwa nie odbędą się z powodu odwilży.

ZAWODY BOKSERSKIE.

Sekcja bokserska ŁKS organizuje w dniu jutrzejszym w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 międzyklubowe zawody bokserskie, w których zapasują kilku czołowych pięściarzy warszawskich i łódzkich. Szczegółowe zestawienie par nie zostało jeszcze przeprowadzone, dziś jednak warto już wymienić, że Pięściński (ŁKS) będzie z przeciwnikiem Witkowskiego (Skra Warsz.). Klimczuk Głowackiego (Skra) i Krzyżaniński i występującego po dłuższej przerwie Bireca I (Union Touring). Zawody odbędą się o godz. 11,30 przed południem.

HOKEIŚCI POLSCY JADĄ DO PRAGI.

P.Z.H.L. zdecydował już definitywnie wysłać reprezentację hokejową Polski na mistrzostwa świata do Pragi. W związku z tem rozpoczyna się już najbliższy poniedziałek w Kryniczy specjalny obóz treningowy, do którego wyznaczeni zostaną najlepsi hokeiści polscy. Do obozu tego ma też być wcielony Łódzianin Król.

Dział oficjalny ŁOZGS.

KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr 1 z dnia 2 lutego 1933 roku.

1) Podaje się do wiadomości, że Zarząd w brany na Dorocznym Walnym Zgromadzeniu ukonstytuował się następująco:

Prezes p. Wjankowski Henryk, I wiceprezes (sportowy) p. Mgr. Sztan Anatol II wicepr. — (administracyjny) p. Wardęszkiewicz Kazimierz sekretarz p. Morgensztajn Mieczysław, skarbnik p. Noskiewicz Jan, przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny p. Merle Zygmunt, przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich p. Wjankowski Stanisław, kapitan sportowy siatkówki i hasey p. Kościelski Władysław, kapitan sportowy koszykówki p. Joński Władysław, kapitan sportowy szczybiarstwa p. Grylak Pin kus, gospodarz p. Leśniewski Aleksy.

Komisja salowa-boiskowa pp. Wardęszkiewicz, Leśniewski, Kościelski.

Podaje się do wiadomości, że aż do odwołania sekretarz Związku urzęduje w poniedziałki i środy od godz. 18-ej do 20 w lokalu ZSGS Ha koah (Piotrkowska 83), skarbnik urzęduje w piątki od godz. 19 do 21 w lokalu Polskiej YM CA (Piotrkowska 89).

Adres Sekretariatu Związku — Łódź, Piotrkowska 83 — Hakoah.

3) Wzywa się wszystkie kluby zrzeszone w ŁOZGS do nadesłania w terminie nieprzekraczalnym do dn. 18 bm. składu swych Zarządów oraz dokładnych adresów sekretariatów pod rygorem grzywny.

Szkoła Tańców H. Henrykowskiego PIŁSUDSKIEGO 57.

Zapisy prywatnie GDANSKA Nr. 9, tel. 166-93. Wyucza w grupach i pojedynczo ostatnie nowości: Passe double, Bequin'e i Tanquilla. Dla szkół, stowarzyszeń i urzędników ceny zniżone.

KOMUNIKAT.

Zarząd Związku Zawodowego Sprzedawców, Roznosicieli i Rozwozicieli gazet w Polsce. Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 78. Informuje, że od dnia 1 lutego do dnia 28 lutego 1933 zostaje przeprowadzona rejestracja członków Związku, w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 22-ej. Ci, którzy nie zgłoszą się do rejestracji w oznaczonym terminie zostają skreśleni z listy członków.

ZE STOW. ABSOLWENTÓW SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ.

Stowarzyszenie Absolwentów Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi urzęduje w dniu 18 lutego w auli Państwowej Szkoły Włókienniczej przy ul. St. Żeromskiego 115 doroczną bal, na który uprzejmie zaprasza kolegów i sympatyków. — Początek o godzinie 22-ej. Wstęp 3 zł.

Ze Związku Majstrów Fabrycznych.

1) Dziś o godzinie 7 wieczór w drugim terminie odbędzie się roczne walne zebranie sekcji przedalniczej majstrów fabrycznych. W niedzielę o godzinie 10 rano odbędzie się walne roczne zebranie sekcji tkackiej majstrów fabrycznych. Oba zebrania odbędą się w lokalu związku przy ul. Żeromskiego 74-76.

Z LEGJONU ŚLĄSKIEGO.

1) Komenda przysposobienia Wojskowego Legjonu Śląskiego oddział w Łodzi za naszym pośrednictwem, wzywa swych członków do bezwzględnego przybycia na wykład P.W. w dn. 4 bm. o godz. 7 wieczór do lokalu szkoły powszechnej przy zbiegu ulicy Napiórkowskiego, róg Łęczyckiej. Stawienie obowiązkowe.

BAL DOWBORCZYKÓW.

Tradycyjnie zrywając w sobotę, dnia 4-o bm. w salach Harcerstwa Polskiego w Łodzi (Ewangelicka 9) odbędzie się doroczny bal Dowborczyków.

Jak należy sądzić z ubiegłych lat — zabawa ta w arcymliej atmosferze przebiegnie się do białego rana do czego w niemałym stopniu przyczyni się doborowy zespół jazzbandowy pod batutą jednego ze znakomych muzyków. Początek o godz. 10 wiecz.

Dwa odczyty przez radio o wycieczce wiosennej.

W dniu 4 lutego r. o godzinie 19,30 kapitan okrętu „Polonia” M. Stankiewicz wygłosi odczyt przez radio, skierowany do wszystkich pp. uczestników poprzednich wycieczek morskich linii Gdynia—Ameryka, na temat organizacji turystyki morskiej, wogóle przytaczając jednocześnie szereg praktycznych wskazówek pasażerom okrętu w związku z wycieczką wiosenną 1933 do Hiszpanji i Afryki Północnej.

W dniu 11 lutego r. o godz. 16,40 wygłoszony będzie odczyt przez radio o Hiszpanji, omawiający w szczególności miasta, do których okręt Polonia zawinie, oraz okolice objęte programem wycieczek lądowych. Pogadanka ta o charakterze popularnym będzie niezwykle zajmująca, autor jej bowiem długie lata spędził w Hiszpanji. Odczyt ten będzie prawdopodobnie radiofonizowany oryginalnie i dwukrotnie przez katedrę Sewillskiej i fragmentami muzyki hiszpańskiej, przenosząc koloryt tego pięknego kraju słuchaczom polskiego radia.

Zapisy na powyższą malowniczą i piękną wycieczkę przyjmuje i informację udziela Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Piotrkowska 65 i Nowomiejska Nr. 2.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4 po poł. po cenach znacznie niższych ostatnie powtórzenia „Krzyżacy Chiny”.

Dziś wiecz. premiera świetnej komedji Vautela „Pan nie chce mieć dzieci”. Pełna francuskiej espritu, lekkości i satyry, komedja ta za myka w sobie wszystkie najlepsze walory scenicznego autorstwa głośnego „Proszę oświadczyć”. Grają: Chojnacka, Skr.owska, Waszyńska, Krotke, Lenk, Mroziński i Węgrzyn, Reż. H. Szletyńskiego.

W niedzielę i w poniedziałek wiecz. powtórzenie „Pan nie chce mieć dzieci” po cenach znizowanych.

Bajka dla dzieci w Teatrze Miejskim.

Dzieci! Proście swoich rodziców, którzy w czasie karnawału szaleją na balach ażeby posłali was w niedzielę o godz. 12 w poł. na wesołą, uroczą bajkę „Za siedmioma górami”. Tańce, śpiewy, czarodziejskie efekty i inne atrakcje. Ceny znizowane.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. przeżabawia powodziowa komedja Cowarda „Sprawy potajemne”.

W niedzielę o 5 po poł. raz jeszcze jeden komedja Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra”.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8,15 wiecz. w dalszym ciągu, ciesząc się niebywałym powodzeniem melodyjną pełną humoru operetką w 8 aktach R. Stolz — „Peppina”. Główną rolę w tej operetce kreuje znana artystka Lilj Melodystówna.

Bilety do nabycia w Biurze Podróży Orbis, (Piotrkowska 65, tel. 101-01) oraz w kasie teatru od godz. 11—2 i od 4—10 wiecz.

Przedstawienie dla dzieci w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18).

Dziś w sobotę o godz. 4,15 i w niedzielę o godz. 12 w południe premiera nowej dotychczas niegranej bajki dla dzieci pt. „O królu Pasternaku i Janku Szweczyku” ze śpiewami i tańcami. Bilety do nabycia w kasie teatru.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA ul. Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę dnia 4 bm. o godz. 8,15 wiecz. i w niedzielę 5 bm. o godz. 4,15 po poł. i 8,15 wiecz. powtórzenie przebojowej operetki p. t. „Zareczyn z przeszłości”. Ceny od 3 groszy, do 1,50.

OGŁOSZENIE Nr. 5.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi wniesiono następujący wpis:

dnia 10 grudnia 1932 roku.

Nr. 1297-B „Spółka Rzeźniczo-Wędliniarska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Kopernika 32. Właściciel Sibiński ze spółki i zarządu wystąpił. Zarządca jest Marjan Czupryński, Łódź, ul. Dobra 10.

Nr. 10313-A „Adolf S. Landau — Sukcesorowie”. Łódź, ul. 28 Pułku Strzelców Kan. 52. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 16 grudnia 1932 roku firmie „Adolf S. Landau sukcesorowie” oraz jej właścicielom ogłoszona została upadłość. Kuratorem mianowany został adwokat Jan Skabieczewski, zam. przy ulicy Piotrkowskiej 128.

Nr. 2077-A „Mordka Celmajster”. — „Wygoda dla wszystkich”. Łódź, ulica Piotrkowska 198. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 grudnia 1932 roku firmie oraz jej właścicielom ogłoszona została upadłość. Kuratorem mianowany został adw. Bernard Bruza, zam. przy ul. Piotrkowskiej 145.

dnia 1 stycznia 1933 roku.

Nr. 2769-A „Dom handlowo-ekspedycyjny Spadkobiercy Leona Mendelsona i S-ka”. Łódź, ul. Wólczańska 10. Firma została zlikwidowana.

dnia 7 stycznia 1933 roku

Nr. 15583-A „Mendel Granek”. Łódź, ul. Wólczańska 43. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 grudnia 1932 roku Mendlowi Granekowi ogłoszona została upadłość. Kuratorem mianowana została adw. Anna Henerowicz, zam. przy ul. Narutowicza 39.

dnia 10 stycznia 1933 roku.

Nr. 1651-B „Agricola, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ulica Trębacka 3. Firma została zlikwidowana.

dnia 13 stycznia 1933 roku.

Nr. 1-B „Towarzystwo Schlesserskiej Przedalniczej Bawełny i Tkali w Ożarkowie, Sp. Akc.”. Rada Nadzorcza obecnie stanowią: Leon Herbst, Łódź, ul. Emilji 29, Otton Wengärtner z Ożarkowa, Edmund Gaede z Kalisza, Michał Misiewicz z Czarnieckiej Góry, Stefan Henisz, Warszawa, ul. Adama Pluga 6, Stefania Sołkowska z Warszawy i Karol Weil, Łódź, ul. Piotrkowska 278. Zarządcami obecnie są: Jan Jonscher z Ożarkowa, Włodzisław Eborowicz z Ożarkowa i Jan Kosjanek z Chabicy, pow. łódzki, Włodzisław Eborowicz i Jan Jonscher przesiadali być prokurentami.

Nr. 11916-A „Auto-Rapid, wł. Władysław Flis”. Łódź, ul. Andrzeja 14. Firma została zlikwidowana.

Nr. 218-A „Dom Bankowy Józef Hirsberg”. Łódź, ul. Piotrkowska 24. Prokurentką firmy mianowana została Teresa Hirsberg, zam. przy ul. Sienkiewicza 6 w Łodzi.

Nr. 289-B „Pabjanicka Spółka Akcyjna Przemysłu Chemicznego”. Dr. Ernest Jenny mianowany został prokurentem z prawem łącznego podpisywania z jednym z członków zarządu lub też z jednym z prokurentów.

Nr. 10932-A „Michał Wilk”. Łódź, ul. Kilińskiego 230 i 6-go Sierpnia 1. Siedziba firmy i skład przy ul. 6-go Sierpnia 2, fabryka przy ul. Karola 17 w Łodzi.

Nr. 17385-A „Abraham Poznański i Pejsach Wolkowicz”. Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 79. Na mocy intercyzy pomiędzy Pejsachem Wolkowiczem a jego żoną Marią ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 20008-A „Mojsie Zalc”. Łódź, ul. 6-go Sierpnia 26. Firma została zlikwidowana.

Nr. 17566-A „Berek Skosowski”. Łódź, ul. Nowomiejska 9. Firma została zlikwidowana.

Nr. 9412-A „Juda L. Cadkowicz”. Łódź, ulica Północna 13. Firma została zlikwidowana.

dnia 14 stycznia 1933 roku.

Nr. 11837-A „Chaim-Lejb Elbaum”. Łódź, ul. Gdańska 76. Prokury Mordki Elbauma i Wolfa Elbauma zostały odwołane.

Nr. 9200-A „Jochim Sztajnberg”. Łódź, ul. Rzgowska 3. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Nowo-Zarzewskiej 9 w Łodzi.

Nr. 22130-A „Gisla Czerszkowska”. Łódź, ul. Zachodnia 66. Firma została zlikwidowana.

Nr. 2013-A „M. Seidel i H. Wenske”. Łódź, ul. Łomżyńska 13. Upadłość firmy została podniesiona. Firma została zlikwidowana.

dnia 16 stycznia 1933 roku.

Nr. 19170-A „Feliks Jakubowicz”. Ruda Pabjanicka, ul. Piłsudskiego 2. Firma została zlikwidowana.

Nr. 22470-A „Lajzer Goldfarb”. „Ruch Śląski”. Łódź, ul. Piotrkowska 13. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ulicy Zachodniej 68 w Łodzi.

Nr. 21133-A „Chaim-Piskus Brumer”. Łódź, ul. Brzezińska 55. Firma została zlikwidowana.

Nr. 18721-A „Ekonom w. Elza Wegner i S-ka”. Łódź, ul. Kilińskiego 112.

Prokura Helmuta Wegnera została odwołana.

dnia 17 stycznia 1933 roku.

Nr. 9778-A „Przenysł Wehliński Karol Eiger”. Zgierz, ul. Piłsudskiego 45. Prokurentem firmy mianowany został Gec Lipowicz, zam. przy ul. Piłsudskiego 43 w Zgierzu.

Nr. 2585-A „A. Prussak”. Łódź, ulica Gdańska 137. Właścicielami przedsiębiorstwa obecnie są: Sara Prussak, spadkobiercy Michała Prussaka: Alfred Prussak i Stefan Prussak, zam. przy ul. Zachodniej 67 i spadkobiercy Majera i Róży z Ruchli Prussaków: Wolf-Władysław Prussak, Jakob Prussak Lea-Leonja Prussak, Samuel-Eddmund Prussak, Josef Prussak i Raca-Regina Bemska, zam. przy ul. Piotrkowskiej 260.

dnia 19 stycznia 1933 roku.

Nr. 859-A „Mojżesz Klejberg i S-ka”. Łódź, ul. Piotrkowska 64. Firma została zlikwidowana.

Nr. 15855-A „Heifand Hans”. Łódź, ul. Nowomiejska 7. Firma została zlikwidowana.

Nr. 20084-A „Szwarc i Zlotowski”. Łódź, ul. Wólczańska 27. Firma została zlikwidowana.

dnia 21 stycznia 1933 roku.

Nr. 14-B „Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana”. Spółka akcyjna w Łodzi. Zarząd obecnie stanowią: Dr. Feliks Maciszewski, prezes Karol Wilhelm Scheibler i Leon Herbst, członkowie. Prokurentami obecnie są: dyrektor naczelny inż. Fritz Hoffman z prawem podpisywania wszelkich dokumentów wspólnie z jednym z członków zarządu lub z jednym z prokurentów, dyrektor finansowy dr. Józef Kugel, inż. Eugeniusz Krasuski inż. Karol Grohman, Ludwik Radke, Oskar Reiman, Hugon Lachman i Aleksander Januszewicz z prawem łącznego podpisywania wszelkich dokumentów z jednym z członków zarządu lub prokurentem dyrektorem naczelnym Hoffmanem z wyjątkiem indosów weksłów pokwitowań, weksli ciągniętych i zwykłej korespondencji, które mogą być podpisywane przez dwóch prokurentów. Rada Nadzorcza została odwołana na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 20 grudnia 1932 roku.

Nr. 295-A „J. Schapiro”. Łódź, ul. Cegielińska 39. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Cegielińskiej 3 w Łodzi. Odroczenie wypłat zostało uchylone.

Nr. 8655-A „Dom handlowo-komisowy Weibach i Ranke”. Łódź, ul. Piotrkowska 154. Firma obecnie brzmie: „Dom handlowo-komisowy Ernest Weibach”.

Zygmunt Ranke ze spółki wystąpił. Na mocy umowy sporządzonej w kancelarii notariusza Rossmana dnia 24-go grudnia 1932 roku spółka została rozwiązana.

Nr. 1298-B „Zjednoczone Fabryki Spinnacze Bylskiewicznych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ulica 11-go Listopada 12. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorem jest Marek vel Majer Lewenberg, zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 86.

Nr. 835-B „M. Kaczorowska i S-ka”. Fabryka pudełek, opakowań i bibułek pa rafinowej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Łódź, ul. Kopernika 60. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ulicy Żeromskiego 52 w Łodzi.

Nr. 539-B „Rudka Przedalnia Bawełny, Spółka Akcyjna”. Łódź, ul. Piotrkowska 111. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Piłsudskiego 35 w Rudzie Pabjanickiej.

Nr. 1000-B „Koncesjonowane przedsiębiorstwo robót handlowo-wodociągowych E. Szolc i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Piotrkowska 129. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1026-B „Sprzedaż manufaktur w halach 101 w Łodzi, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Nowomiejska 19. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1054-B „Przemysł Skórzano-techniczny (Setes), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Anny 26. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorem jest Eliezer Szajn.

Nr. 1062-B „Towarzystwo uszlachetniania i wykończania włókien i tkanin (Tuwit), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. 11-go Listopada 192-194. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorem jest Eljasz Berman. Łódź, ul. Przejazd 30.

Nr. 1199-B „W. Krukowski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Leszno 58. Firma obecnie brzmie: „Fabryka cukrów, czekolady i drożdży (Liliana), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 15.000 zł. i jest podzielony na 150 udziałów po 100 zł. każdy. Zarządca obecnie jest Emil Bucholtz Łódź, ul. Leszno 58 z prawem samodzielnego zarządzania przedsiębiorstwem i podpisywania w imieniu firmy.

Nr. 782-B „Carbon, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ulica Węglowa 60. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorem jest Aleksander Cieśliński z Poznania, ul. Zakręt 12.

Nr. 21591-A „Bronisława Brzozowska”. Łódź, ul. Miedziana 14. Firma została zlikwidowana.

Nr. 22403-A Lewitin i Itkin”. Łódź, ul. Zielona 9. Firma została zlikwidowana.

Nr. 20514-A „Juliusz Lewszajn”. Łódź, ul. Andrzeja 12. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Piotrkowskiej 44 w Łodzi.

Nr. 21628-A „Lipmanowicz i Rozmarin”. Łódź, ul. Ogrodowa 9. Firma została zlikwidowana.

Nr. 20206-A „F. Dziatowski i I. Król”. Łódź, ul. Zielona 9. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1144-B „Czyściwo, wytwórnia włókiennicza, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Cegielińska 78. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1156-B „Spółka Rzeźniczo-Wędliniarska (Kabanos) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Rzgowska 151. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorami są: Alfons Hinc, Rudolf Szyw i Antoni Szudlarek.

Nr. 1186-A „Litman i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Łódź, ul. Piotrkowska 24. Firma została zlikwidowana.

Nr. 548-B „Przemysł Włókienniczy Herman Faust i S-ka, Spółka Akcyjna w Łodzi”. Kapitał zakładowy spółki obecnie wynosi 720.000 zł. i podzielony jest na 1500 akcji wartości nominalnej po 480 zł. każda. Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 26 września 1932 r. kapitał akcyjny spółki został zmniejszony do sumy 720.000 zł. drogą przestemplowania 1500 akcji nominalnej wartości po zł. 625 na zł. 480 wartości nominalnej każdej.

dnia 24 stycznia 1933 roku.

Nr. 21745-A „Benjamin Lewenberg”. Łódź, ul. Piotrkowska 22. Firma została zlikwidowana.

Nr. 13665-A „Paweł Futerleib”. Łódź, ul. Wólczańska 156. Firma została zlikwidowana.

Nr. 10812-A „Dawid Kassman”. Łódź, ul. Narutowicza 61. Firma została zlikwidowana.

Nr. 20813-A „Łódzka fabryka drutu i gwoździ (Gwaździodruty) w. Noech Zoberman”. Firma została zlikwidowana.

(Dalszy ciąg na stronie 8)

Nr. 20828-A „Aleksander Ganc”. Łódź, ul. Zielona 5. Firma została zlikwidowana.

Nr. 21293-A „Czesław Rode i S-ka”. Łódź, ul. Nowo-Zarzewska 24. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Rzgowskiej 23 w Łodzi. Władysław Ketwicz ze spółki wystąpił. Wspólnikiem przedsiębiorstwa jest Paweł Beck, zam. przy ul. Rzgowskiej 23 w Łodzi. Czas trwania spółki określony został do dnia 1-go stycznia 1934 roku z automatycznym przedłużeniem. Odbiera dla spółki wszelkie należności, prowadzi sprawy sądowe oraz reprezentować firmę wobec władz i urzędów ma prawo tylko Paweł Beck. Interes Beck nie zawarli.

dnia 25 stycznia 1933 roku.

Nr. 14082-A „Łódzka wytwórnia my

dlarska wł. Chaja Grynberg i Jakób Wi-dawski”. Łódź, ul. Podręczna 21. Firma obecnie brzmie: „Łódzka wytwórnia mydlarska wł. Ch. Grynberg, Jakób Widawski i S-ka”. Chaja Grynberg ze spółki wystąpił. Wspólnikami przedsiębiorstwa są: Józef Grynberg, zam. przy ul. 11-go Listopada 37-a, Fajbusz Grynberg, zam. przy ul. Gdańskiej 31-a, Jakób Rubinowicz, zam. przy ul. St. Rynek 14, Borys Rubinowicz, zam. przy ul. Limanowskiego 101 i Szmul Abram Rubinowicz, zam. przy ul. Zgierskiej 24, wszyscy w Łodzi. Zarząd stanowią wszyscy wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, akcepty, żyranci, pełnomocnictwa podpisują Józef Grynberg, Jakób Widawski i Jakób Rubinowicz we dwóch łącznie. Każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo: podpisywać korespondencję pokwitowania i odbioru pieniędzy, przesyłek i towarów.

Na mocy intercyzy pomiędzy Józefem Grynbergiem a jego żoną ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku. Pozostali intercyzy nie zawarli.

Nr. 2238-A „Robert Weyrauch i synowie”. Łódź, ul. Lipowa 15-17. Firma obecnie brzmie: „Robert Weyrauch i synowie wł. Edmund Weyrauch”. Willi Weyrauch zmarł. Robert Weyrauch i Artur Weyrauch ze spółki wystąpili. Właściciel przedsięwzięcia Edmund Weyrauch zamieszkuje przy ul. Legionów 2, Łódź — Radogosz. Na mocy umów prywatnych z dnia 28 września 1932 roku, z dnia 22 grudnia 1932 roku Robert i Artur Weyrauchowie ustąpili swoje udziały w przedsiębiorstwie na rzecz Edmunda Weyraucha.

Nr. 10518-A „Gustaw Morawski i S-ka”. Pabjanice, ul. Krótka 3. Firma obecnie brzmie: „Leonard Morawski i S-ka”. Gu-

staw i Julanna małż. Morawscy ze spółki wystąpili. Zarząd obecnie stanowią: Leonard Morawski, Adam Pluskowski i Tadeusz Morawski.

Nr. 1584-A „N. Ch. Rabinowicz”. Łódź, ul. Północna 12. Firma została zlikwidowana.

Nr. 21496-A „J. M. Rufa i Ch. B. Wojdysławski”. Łódź, ul. Pl. Dąbrowskiego 2. Firma została zlikwidowana.

Nr. 21692-A „Moszek Wajnberg”. Łódź, ul. Zawadzka 38. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Al. Kościuszki 10 w Łodzi.

Nr. 7767-A „Samuel Lebenhaft i S-ka”. Łódź, ul. Piotrkowska 131. Firma obecnie brzmie: „Inż. Samuel Lebenhaft”. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Wólczańskiej 35 w Łodzi. Na mocy aktu spo-

ządzonego w kancelarii notariusza J. Rzepeckiego dnia 21 grudnia 1932 roku Mojżesz Minc cały swój udział w przedsiębiorstwie secedował na rzecz Samuela Lebenhafta i ze spółki wystąpił.

Nr. 10710-A „(Tannerie Mars) wł. Rzepnik i M. Grynberg”. Łódź, ul. Maure-ra 4. Firma obecnie brzmie: „(Tannerie Mars) H. Rzepnik i Ch. Grynberg”. Moszek Grynberg ze spółki wystąpił. Wspólnikiem przedsiębiorstwa jest Chaim Grynberg, zam. przy ul. Maurera 4 w Łodzi.

Nr. 9765-A „Bracia M. i A. Przygórscy”. Łódź, ul. Piotrkowska 104. Siedziba firmy obecnie mieści się przy ul. Piotrkowskiej 66 w Łodzi.

Wydział Handlowy
Sądu Okręgowego w Łodzi

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI i W. M. Gdańska

wraz z mapą Rzeczypospolitej Polskiej

Pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze ostatniego wydania z roku 1930
sprzedajemy po cenie **Zł. 30.—**

Wysyłka po uprzednim wpłaceniu na konto **P. K. O. 1775** lub za
zaliczeniem przy cenie zł. 32.—

**Tow. Reklamy Międzynarodowej, sp. z o. o.,
j. r. Rudolf Mosse**

Wydawnictwo Księgi Adresowej Polski
— Warszawa, Marszałkowska 124. —

Cieżar Kryzysu



odezwują tylko firmy
nie rozumiejące potrzeby
ogłaszania się

Celową reklamę
przeprowadza

AKWIZYCJA OGŁOSZEN
FUCHS'a
Piotrkowska 50
Tel. 121-38

OGŁOSZENIE.

Syndyce tymczasowi masy upadłości firmy „S. i A. Chabańscy” ul. Piotrkowska 58 zawiadamiają wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 10 stycznia 1933 r. wyznaczył dodatkowy, dwumiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzycielskości.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 11 marca 1933 r. o godz. 13 w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 pokój 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzenia nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndyce tymczasowi
advokat, **Lucjan Korycki**
Nowo-Targowa 18, tel. 193 74.
kupiec **Moszek Rajs**, Południowa 18.

Biuro dzienników i ogłoszeń

„PROMIEN”
ŁÓDŹ, Piotrkowska 81, tel. 112-98.

Przyjmuje na rok 1933 wszelkie zlecenia
P. T. Czytelników na **prenumeraty** czasopism i **dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie**.

Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.



**LECZNICA
CHOROBY OCZU**
ze stałymi łóżkami
**DOKTORA
DONCHINA**
ul. Piotrkowska Nr. 90,
tel. 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje e.c.), a także chorych przychodzących 9-1 i od 4-7 1/2

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.
KURSY FORTEPIANOWE
Heleny Aronson-Winnikowej
absolwentki konserwatorium paryskiego
(LAZAR LEVY-CORTET)
pod kier. artystycznym prof. **Józefa Turczyńskiego**
od 15 zostaje otwarta **klasa skrzypcowa**
pod kier. **Br. ROTSZTATOWNY** (Flesch Berlin)
Klasy: fortepian, solfeggio, zasady i inne przedmioty
Zapisy na 2-e półrocze przyjmuje kancelaria kursów przy ul. Sienkiewicza Nr. 53, tel. 184-07, w godz. od 10-12 i 4-6

“OLLA”
GUM.
NIE PREZERWATYWY! —
lecz wyraźnie **PREZERWATYWY “OLLA”**
winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo
równie dobre, **NASŁADOWNICTWA** jak najenergiczniej
odrzucać. Prawdziwe, jedynie z nazwą
“OLLA”
i tą marką na każdej
kopercie

Do akt Nr. Km 37 1933 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
15-go rewiru zamieszkały w Łodzi
ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art.
602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 9
lutego 1933 r. od godz. 13 odbędzie się
licytacja publiczna ruchomości, należą-
cych do Hudy Iskubowicz w jego lo-
kale w Łodzi ul. Andrzeja 11 składają-
cych się z mebli oszacowanych na łącz-
ną sumę 1040 zł., — gr. które można
ogłądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 stycznia 1933 r.

Komornik **Jan Rzymowski**.

Do akt Nr. 136 1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rewiru 2, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030
K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego
1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy
ul. Pułaskiego 9, odbędzie się sprzedaż
z przetargu publicznego ruchomości, na-
leżących do Kasimierza Woźniakowskiego
i składających się z mebli i garderoby
oszacowanych na sumę **Zł. 735.—**

Łódź dn. 26 stycznia 1933 r.

Komornik (—) **F. HARASIMOWICZ**

ODMROŻENIE
Oryginalna maść (z kogutkiem)
“MROZOL”
leczy i goi rany powstałe od
odmrożeń.
Sprzedają apteki i sklepy apteczne

**Dr. Med.
Z. RAKOWSKI**
11-go Listopada 9. Tel. 127-81.
Specjalista chorób uszu,
nosa gardła i płuc.
Przyjmuje od 12-1 i 5-7. Od 10-1
i od 2-3 w Leczniczy Zgierskiej 17.

**Dr. med.
H. KLACZKOWA**
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
i od 5-8 p.

**DR. MED.
M. FELDMAN**
akuszer ginekolog
mieszka obecnie
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 2-6 po poł.

**PRZYCHODNIA
dla Niezamożnych Chorych**
Łączna 7, (Chojny)
przyjmuje we wszystkich
specjalnościach
od 7.30 rano do 7 wiecz.

**PORADNIA
Wenerologiczna**
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9-2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11-2 i od 2-3 przyjmuje kobieta
lekarz.

Do akt Nr. E. 1037 1932 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Al. Kościuszki 57 na zasadzie
art. 1030 K. P. C. ogłasza, że w dniu
14 lutego 1933 r. od godz. 10-ej rano
w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 40
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących do
Henika Kestenberg i składających się
z mebli i fortepianu oszacowanych na
sumę **Zł. 500.—**

Łódź, dnia 31 stycznia 1933 r.

Komornik (—) **Edmund Koroczyski**.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

Doświadczeni nauczyciele
uczniów udzielają lekcji,
korepetycji. Przygotowują do wszelkich
egzaminów. Ratują zagrożonych. Tamte
komplety gimnazjalne i grupki języków
dla dorosłych. Ceny najniższe. Postępy
zapewnione. Piotrkowska 20, m. 36.

B. maturzysta tut. Gimnazjum Nie-
mieckiego udziela lekcji języka nie-
mieckiego oraz konwersacji według
najnowszych metod. Targowa 33, m.
32.

Maturzystka Gimnazjum H. Mikla-
szewskiej udziela wszelkich lekcji
i korepetycji w zakresie gimnazjalnym,
z francuskim. Nawrot 37, m. 8, (prawa
oficyna — pierwsze wejście, III piętro).

NIEMKA (Reichsdeutsch) udziela z
dobrym wynikiem gramatykę i kon-
wersację po cenach niskich. Główna,
41, II p. front, m. 9. tel. 143-84.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterie i kwity lombardowe
kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn
jubilerski i Fijałko, Piotrkowska 7.

Samochód Ford, takówka, model A
na chodzie, w dobrym stanie, sprzedam
razem. Wiadomość: ul. Mielczarskiego
24, u dozorcę.

OKAZYJNIE bardzo tanio sprzedam
krzesła, kozetka żyrandol kryształowy
i książki Narutowicza 25 m. 15.

IWONICZ. ZDROJ poleca do kuracji
domowej sól jodobromową, słoik pół
kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka
zł. 1,50 żądać w apt. skl. lub od Dy-
rekcji Zdroju.

POSADY I PRACE

ZAOFIAROWANE
Potrzebny chłopiec na posyłki. Zgła-
szać się: Brzezińska 36 Ruszczał.

LOKALE I MIESZKANIA

Bez odstępnej! Mieszkania,
sklepy, lokale handlowe, biurowe i fa-
bryczne. Pokoje umeblowane, z klatki
schodowej, od zł. 25.— poleca „Lokum-
pol”, Piotrkowska 55.

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem
na 1-szem piętrze z wodociągami, od
razem do wynajęcia. Wiadomość: ul. Se-
natorska Nr. 12, u gospodarza, w godz.
od 9-ej do 12-ej.

Do wynajęcia mieszkanie 5-cio po-
kójowe, wszelkie wygod, dźwig, garaż
i miesz. dla szofera, ul. D-ra Sterlinga
9, m. 9, tel. 225-06.

Mieszkania większe z wygodami i
mniejsze bez wygód w nowym domu.
ul. Jana 4, Julianów.

2 słoneczne pokoje z kuchnią lub bez
z wygodami do wynajęcia. Wiadomość:
Zagajnikowa 35, m. 2.

Kawalerkę umeblowaną elegancką, z
pościelą, dwukrotną, wejście ze scho-
dów oddam. Kilińskiego 46, fr., I p.,
m. 3.

Pokój umeblowany, wejście oddzielne
przyjmuje panów lub panie na mieszka-
nie. Andrzejka 60, m. 22.

Pokój umeblowany z telefonem solid-
nemu panu do wynajęcia. Piotrkowska
83, III p., fr., m. 10.

Pokój umeblowany z klatki schodowej
do wynajęcia, może być z utrzymaniem.
Kilińskiego 60, m. 8, front.

Przyjmę solidnego pana na mieszka-
nie. Ul. Targowa 37, oficyna, II piętro,
m. 36.

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE. Willa „ŁODZIANKA”,
Kościeliska 92, poleca pokój z calo-
dziennym utrzymaniem. Cena **Zł. 5.—**
Informacje i zamówienia: telefon 181-78.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zaginęła matrikuła, wydana przez
Szkołę Powszechną Nr. 1, na imię Se-
weryna Marczaka.

RÓŻNE

POSZUKUJE 15.000 zł. na hipotekę
nieruchomości w Łodzi. Procent od u-
gody. Oferty „Lokata”.

Poszukuje koncesji na handel win
i wódek. Ul. Napiórkińskiego 157,
Libich.

CENY PRENUMERATY:

■ niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod.
dziec. „MAŁY KURJER”.
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji
zł. 5,50 zagranicą zł. 10.— odnośnie do
domu 40 gr. Prenumeratę można
przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetry 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr.
Zwyczajnie za wiersz milimetry 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za
wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1,50 zł., dla bezrobotnych 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej.
zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkich już przyjętych ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za
termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ośiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie
zostanie zapłacone 25%, nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłat-
nego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
LEOKADJA STYPULKOWSKA